Nr. 568. Kraków, Sobota 8 Grudnia 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
z dwurazową	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
W Państwie Niemieckiem	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
W innych państwach	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) sprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 61. Administracyi Nr 342. [illegible]

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów [illegible]

Cena numeru 14 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: [illegible]

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie [illegible] W Wiedniu [illegible] Gelderschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 40 h, za każdy następny raz 34 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za opłatą 8 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Fortiter in modo.

Kraków, 8 grudnia.

(k. s.) Orędzie Wilsona jest dokumentem dla historyi więcej kultury, niż polityki. Styl, pojęcia i sposób ich kojarzenia, są w tym dokumencie tak dalece odmienne od tego, co przywykliśmy słuchać w wynurzeniach europejskich mężów stanu, demagogów angielskich nie wyjmując, że jeżeliby istniały jeszcze wątpliwości co do egzystencyi odrębnej kultury amerykańskiej, to orędzie Wilsona rozproszyłoby je raz na zawsze.

Tak, jak Wilson, może przemawiać istotnie tylko Amerykanin i tylko amerykański mąż stanu, który wchłonął w siebie życie całej nacyi, a nie wyszedł tylko z troskliwie zamkniętej cieplarni stanowej, czy kastowej. W słowach Wilsona tętni bujność preryi i siła cowboyów, brzmią w nich psalmy pokutne prawowiernych Mormonów, słychać akcenty byłego nauczyciela historyi w liceum żeńskiem, czuć wreszcie to żywe tętno »businessu«, który tak pełny wyraz znajduje w typie misyonarza amerykańskiego, co to stwierdziwszy, iż jego nawracające słowa nie trafiają do serc pogańskich słuchaczy, wyjmuje ze swej sakwy podróżnej okazy wspaniałych bożków i z całą siłą przekonania zachęca słuchaczy do ich zakupna, wielbiąc dobroć materyału i staranność wykonania. Bo taki świątobliwy misyonarz jest zarazem agentem — fabryki bożków.

Europejski umysł nie jest w stanie pojąć, w jaki sposób można o zjawiskach historycznych mówić ze stanowiska najdoskonalszej parafiańszczyzny, w jaki sposób mąż stanu odpowiedzialny może zabawiać miotaniem obelg i przekleństw na jakiś naród dlatego tylko, że zupełnie realny i brutalny interes materyalny jego państwa nakazał mu naród ten uznać za wroga.

Ale też cała ta straszliwa frazeologia, która tak żywo przypomina znane z dzieciństwa sceny z »Ducha puszczy«, nie ma poza obyczajowem zupełnie żadnego politycznego znaczenia. Myśli polityczne Wilsona potrzeba dopiero starannie wyłuskać z tych lśniących łupin jego kaznodziejskich zwrotów, wyłuskane okazują się wcale nie tak groźnemi, jak te wszystkie okropności, o których prawi prezydent amerykański.

Bo i cóż on naprawdę mówi? Oto mówi rzeczy bardzo proste, rozumne i zdumiewająco skromne. Powiada on mianowicie, że kiedy naród niemiecki wyśle »godnych zaufania pośredników«, wtedy »chętnie i rzetelnie zapłacimy cenę pokoju«. Dalej przyjmuje Wilson formułę rosyjską o pokoju bez aneksyj i odszkodowań, ale potępia Rosyę zarówno jak Niemcy za to, że zaczęły rokować ze sobą na tej właśnie, a nie innej zasadzie... Jest to jednak zupełnie specyalna amerykańska logika, która z punktu widzenia »businessu« nie jest nawet tak dziwaczną, jakby się zdawać mogło. Wszak z tą samą logiką Wilson stwierdza, że »Żadna miara nie chce szkodzić Austro-Węgrom« i równocześnie wypowiada im wojnę. Ale i to na pozór tak niedorzeczne zestawienie ma swój głębszy sens, którego szukać należy oczywiście nie w katechizmie, ale w grze interesów.

Ostatecznie Wilson stawia trzy konkretne warunki pokoju, a mianowicie: opróżnienie Belgii i północnej Francyi, tudzież zastrzeżenie, że Niemcy nie będą dążyły do wytworzenia między sobą a Austryą, Bułgaryą i Turcyą żadnego ściślejszego związku, któryby naruszał w czemkolwiek swobodę handlu międzynarodowego w tych państwach. Innemi słowy, idzie Wilsonowi o to, aby w środku i na wschodzie Europy nie powstał związek polityczno-gospodarczy państw, który wykluczałby z tych obszarów handel Ameryki i koalicyi.

Jak widzimy, warunki te są zdumiewająco skromne. Wilson ani jednem słowem nie wspomina o Alzacyi i Lotaryngii, nie nie mówi o odszkodowaniach, tym razem zapomniał także o Polsce, ale przeciwnie, obiecuje chętnie i rzetelnie zapłacić cenę pokoju, jeżeli naród niemiecki wyśle do »godnych zaufania pośredników«.

Może za wiele byłoby twierdzić, że straszliwa mowa Wilsona jest właściwie ofertą pokojową. Ale że mowa ta ma więcej na celu pokój, niż zwycięską wojnę, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Złożyło się tak, że Czernin mógł na orędzie Wilsona odpowiedzieć natychmiast w delegacyi węgierskiej. Odpowiedź ta jest niezmiernie ważną enuncyacyą polityczną. Przedewszystkiem w zastępstwie Niemiec hr. Czernin, jako warunek pokoju stawia zwrot kolonij niemieckich. Co się tyczy nadmiernej zależności Austryi od Niemiec, to austryacki minister w sposób najbardziej kategoryczny zaprzecza istnienia takiej zależności. To, co na zewnątrz wygląda, jak zależność, jest w rzeczywistości tylko wspólnością w prowadzeniu wojny i konsekwencyą tej wspólności. — Podobnie jak Niemcy walczyły o Lwów i Tryest, tak Austrya jest gotowa walczyć o Alzacyę i Strassburg. Tu dodaje hr. Czernin znamienną zapowiedź, że w razie wytworzenia się odpowiednich konstelacyj w ogólnym obrazie wojny, armia austryacka jest gotową stanąć do boju także na innych frontach. Anglicy i Francuzi mają wszelkie powody, aby tę skromną uwagę hr. Czernina zapamiętać sobie dokładnie.

Dalej minister austryacki, po raz pierwszy w ciągu tej wojny, wspomina o pokoju z Włochami. Stawia sprawę jasno i krótko. Jeżeli Włochy zdecydują się pokój zawrzeć teraz, to mogą go mieć znacznie taniej, niż potrafią to osiągnąć później. Uczciwe i szczere dążenie do pokoju mocarstw centralnych nie oznacza w żadnym razie, jakoby chciały one »wyznaczać premie za przedłużanie wojny«. Każdy, kto ją przedłuża, musi być pewnym, że pokój będzie go później o wiele więcej kosztował.

Słowa te, wypowiedziane przy akompaniamencie nowego zwycięstwa we Włoszech i we Flandryi, mają swoją wagę, bez porównania większą, niż szczególne wywody Wilsona.

Układy o rozejm.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 grudnia.

»N. W. Abendblatt« donosi z Rotterdamu:

Z Petersburga donoszą: Koła zbliżone do rządu głoszą, że układy z Niemcami nie idą tak łatwo, jak się spodziewano. Cała Rosya jest jednak przekonana, że należy wojnę skończyć za każdą cenę. W tym duchu oświadcza się nawet organ socyalnych rewolucyonistów.

Nadzieja rychłego pokoju w Berlinie.

Budapeszt, 8 grudnia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Berlina:

Zawarcie rozejmu wywołało tu wielką radość. Ze sfer, zbliżonych do rządu, otrzymał korespondent wymienionego pisma następujące oświadczenie:

»Nadzwyczajnie krótki termin zawieszenia broni może być uważany za zapowiedź, że rokowania o pokój będą mieć szybki przebieg i dadzą pomyślny wynik.

»Gdyby pomiędzy zapatrywaniami stojących naprzeciw siebie mocarstw nie nastąpiło dotąd znaczne zbliżenie, to zawieszenie broni musiałoby zostać oznaczone na znacznie dłuższy termin. Znany jest zresztą fakt, że pierwsza proklamacya pokojowa nowego rządu rosyjskiego mówiła o trzechmiesięcznem zawieszeniu broni«.

Powszechne pragnienie pokoju w Rosyi.

Wiedeń, 8 grudnia.

»Neues Wiener Journal« donosi z Rotterdamu:

Według doniesień z Petersburga cała Rosya pragnie, ażeby wojna skończyła się za wszelką cenę. Nawet organ socyalnych rewolucyonistów, którzy są przeciwnikami bolszewików, pisze w tym duchu.

Lenin o rokowaniach pokojowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 grudnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berlina: »Prawda« petersburska donosi:

Lenin oświadczył na posiedzeniu Rady rob. żołnierskiej, że po zawarciu zawieszenia broni rozpoczną się natychmiast rokowania pokojowe. Nastąpi to jeszcze w tym miesiącu.

Hr. Czernin o widokach pokojowych.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 grudnia.

Mowa, wygłoszona przez hr. Czernina na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej, zawiera szczegóły ogromnej wagi w kwestyi widoków pokojowych. Hr. Czernin przedstawił sprawę jasno. Rosya jest jedynem państwem, przez które i przy pomocy którego przyjść może obecnie pokój ogólny. Rosya pokoju pragnie. Dyplomacya mocarstw centralnych ma jednak wiadomości, że koalicya wszelkimi środkami usiłuje udaremnić dążenia pokojowe Rosyi. W tym względzie — oświadczył hr. Czernin — natrafimy jeszcze na wielkie trudności, które przezwyciężyć będziemy musieli. W końcowym ustępie, w którym hr. Czernin porównuje monarchię do okrętu, znajdującego się na wzburzonem morzu, zawarte jest zdanie, w którem hr. Czernin mówi: Wszyscy ludzie, znajdujący się na pokładzie wiedzą, że wiele jeszcze będą musieli przeboleć i przetrzymać, zanim dotrą do chroniącego ich portu. Uzyskamy pokój honorowy z pewnością — zakończył hr. Czernin — musimy jednak przetrzymać.

Widmo bankructwa Rosyi.

Berlin, 8 grudnia.

»Tagesanzeiger« donosi:

Najważniejszym przedmiotem obrad konferencyi koalicyi w Paryżu było grożące bankructwo państwowe Rosyi. Francuski minister skarbu zwrócił uwagę amerykańskich delegatów na fakt, że Francya ulokowała w Rosyi około 20 miliardów franków. Delegaci amerykańscy uspokajali francuskich członków konferencyi, przyrzekając pomiędzy innemi Francyi pożyczkę w kwocie 1 miliarda dolarów. Delegaci francuscy przyjęli tę ofertę, zaznaczyli atoli, że przez to zwiększają się zobowiązanie Francyi.

Na ostatek przyjęto wniosek amerykański, ażeby wobec Rosyi nie występować prowokacyjnie, ażeby nie wywołać bankructwa Rosyi, którem mogliby się Rosyanie posługiwać jako groźbą, gdyby koalicya nie chciała wdać się w rokowania o pokój ogólny.

Kradzież klejnotów koronnych.

(Telefonem).

Kolonia, 8 grudnia.

»Koeln. Ztg.« donosi z granicy szwajcarskiej: Rząd Lenina wykrył, że w moskiewskim Ermitażu skradziono klejnoty koronne, wartości pół miliona franków.

W. ks. Mikołaj na czele armii kaukaskiej.

Paryż, 8 grudnia.

»Telegraphen Kompagnie« donosi:

Prasa paryska przynosi pogłoskę, że w. ks. Mikołaj Mikołajewicz zdołał uciec i ma zamiar stanąć na czele armii kaukazkiej.

O nagrodę pokojową.

(Telefonem).

Berlin, 8 grudnia.

»Vorwärts« donosi:

Socyaliści norwescy zaproponowali norweskiemu komitetowi Nobla, aby tegoroczną pokojową nagrodę Nobla przeznaczył Leninowi i Trockiemu. Przewodniczący komisyi oświadczył, że na wniosek ten zgadza się zasadniczo, w tym jednak roku przyznanie nagrody Leninowi i Trockiemu jest niemożliwe. Lenin i Trocki mogliby otrzymać nagrodę w roku następnym, gdyby rządowi maksymalistów udało się istotnie zawrzeć pokój i przywrócić ład w państwie.

Prasa włoska o mowie hr. Czernina.

(Telefonem).

Lugano, 8 grudnia.

»Corriere della Sera« i inne dzienniki medyolańskie ogłaszają mowę hr. Czernina, wygłoszoną w delegacyach, tudzież mowę tronową cesarza Karola. Po raz pierwszy od czasu wybuchu wojny czyta i ocenia naród włoski słowa nieprzyjacielskiego monarchy i nieprzyjacielskiego męża stanu.

»Corriere della Sera« omawia mowę hr. Czernina z ironią. Włochy pragną także pokoju, pragną jednak pokoju sprawiedliwego.

Losy Włoch.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 grudnia.

»Acht-Uhr-Blatt« donosi z Amsterdamu:

»Italia« oświadcza: Każdy Włoch wie, że w najbliższych dniach rozstrzygną się losy Włoch. Lada chwila nadojść może z frontu wiadomość, że wspólnym wysiłkom wojsk włosko-angielsko-francuskim udało się powstrzymać napór nieprzyjaciela.

Sprawozdawcy wojenni donoszą, że wojskom marszałka Conrada Hoetzendorffa udało się uzyskać w okolicy Asiago miejscowe sukcesy. W tem nikt jednak nie powinien widzieć nieszczęścia. Mnożą się nawet głosy, że obecnie zajmą Włosi silniejsze pozycye.

Nowa nota pokojowa papieża.

Frankfurt, 8 grudnia.

»Frankfurter Zeitung« donosi z Kopenhagi: Prymas kościoła katolickiego w Danii, biskup z Euch, oświadczył, że w ciągu najbliższych 14 dni pojawi się nowa nota pokojowa papieża, której koalicya nie będzie już mogła pominąć milczeniem.

Stan wojenny pomiędzy Ameryką a Austro-Węgrami.

Waszyngton, 8 grudnia.

»Telegraphen Kompagnie« donosi pod dat. 5 b. m.:

Przewodniczący komisyi dla spraw zagranicznych w Izbie reprezentantów, Flood, wniósł nową rezolucyę, która ma brzmienie zgodne z intencyami prezydenta Wilsona i rządu amerykańskiego. Rezolucya powiada:

»Od dnia dzisiejszego, godzina 12 w południe rozpoczyna się pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Austro-Węgrami stan wojenny. Z tego powodu staje się koniecznem użycie wszystkich sił morskich i lądowych do prowadzenia wojny.

Nowe sukcesy we Włoszech.

(Tel. c. k. biura koresp.)

Wiedeń, 8 grudnia.

Urzędowo ogłaszają:

Wschodni teren wojny.

Zawieszenie broni.

Włoski teren wojny.

Wojska marszałka polnego Conrada osiągnęły w ataku dalsze sukcesy. Austryackie pułki strzelców złamały w wielogodzinnych zaciętych walkach wręcz opór nieprzyjaciela na Monte Sisemol. Z upadkiem tej przez tygodnie uparczywie bronionej warowni stracili Włosi przeszło 1000 jeńców i wielką ilość materyałów wojennych wszelkiego rodzaju. Ogólna liczba od 4 tygodni wziętych do niewoli na wschód od Asiago podniosła się do 15.000. Także wzrosła zdobycz w armatach.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 grudnia.

Biuro Wolffa:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: Ogień od czasu do czasu silniejszy w łuku Ypern rozszerzył się na południe aż do Lys. Na południowym brzegu Skarpy wzmogła się wieczorem walka artyleryjska. Wskutek mniejszych przedsięwzięć, dokonanych między Graincourt a Marcoing, poprawiliśmy nasze pozycye. Folwark La Justice zdobyliśmy. Marcoing nieprzyjaciel opróżnił. Na północ od La Vaquerie utrzymaliśmy nasze stanowiska po zaciętych walkach wobec angielskich ataków granatami ręcznymi i nieprzyjaciela, który przemijająco się wdarł — kontratakiem odrzuciliśmy.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Po obu brzegach Mozy żywa czynność ogniowa w porze popołudniowej.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Reńska obrona krajowa przyprowadziła po śmiałej wycieczce z francuskich rowów w lesie Apremont 20 jeńców.

Porucznik Müller zwyciężył po raz 36 w walkach powietrznych.

Wschodni teren wojny.

Nic szczególnego.

Front macedoński: Mała czynność bojowa.

Włoski teren wojny.

Wojska marszałka polnego Conrada zdobyły Monte Sisemol. Liczba wziętych do niewoli w obszarze Siedmiu Gmin podniosła się do 15.000.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Dr ALEKSANDER BRÜCKNER.

Nowa Polska wobec kultury europejskiej.

(Dokończenie.)

I co do kultury ekonomicznej nie sprostaliśmy sąsiadom, ale uczymy się jej chętnie i łatwo. W kraju rolniczym stało rolnictwo od wieków na wcale nizkim poziomie; pług późno zastąpił narzędzia pierwotniejsze, a trzypolówki jeszcze dziś nie wszędzie wyświecono. Natomiast obce nam były mniemane dobrodziejstwa „miru“ i „zadrugi“, chociaż „wielka familja“ rozpadła się u nas później niż na zachodzie; lekkomyślny wyzysk ziemi, niesumienny ucisk chłopów, upadających coraz niżej (jedynaż to treść ich dziejów u nas) doprowadziły do zupełnego zaniku bogactwa zarodowego, dźwigającego się ku lepszemu dopiero od czasów Stanisławowskich. Wtedyto zaczęło się i powolne uprzemysłowianie kraju, co samym rolnictwem potrzeb przeludniającego się pomału kraju, gdy odpływ kolonistów na wschód ustał, zaspokajać nie zdążył; uprzemysłowienia tego dokonali jednak wyłącznie obcy, acz powoływani i skutecznie popierani przez światłych mężów stanu naszych; gdyby nie ten przemysł, ze wzrostem jak np. w Łodzi, iście amerykańskim, pozostałoby tylko wychodźtwo (głównie do Ameryki) i obieżysastwo jako jedyny przeciw nędzy chłopskiej środek zaradczy; ziemia własna wyżywić by dzieci swych już nie mogła.

Kultury umysłowej wybitną cechą była stale jej bierność, zauważana już wyraźnie w wieku złotym przez znawców, n. p. Marcina Kromera. Przyjmujemy jak najchętniej wyniki pracy obcej; sami jej nie podejmujemy; zasiadamy zawsze do gotowego, nam podanego, nigdy go nie tworzymy; uczymy się łatwo i chętnie wszystkiego gotowego, pojmujemy je znakomicie, korzystamy z niego i kończymy na tym. Wystarczy przypomnieć moc uczonych polskich, zgromadzonych we wszechnicy krakowskiej XV wieku a porównać z ich liczbą liczbę prac, co z pod ich pióra wyszły; byle Niemiec, Francuz czy Włoch więcej sam jeden napisał, niż to całe grono uczone, stojące jednak niewątpliwie na wyżynie ówczesnej kultury umiejętnej, tylko niestety zupełnie bierne; jeśli odliczyć Niemców-Ślązaków i Niemców-Krakowian, jak Mateusz Stadtschreiber i i., któż zostanie? a i to niewiele, co pisano, bywa oprócz kazań rozmiarami najdrobniejsze. Dla tej opieszałej bierności świeci u nas całe średniowiecze jedną wielką pustką, daleko pozostaliśmy w tyle choćby za Czechami, co stworzyli już w w. XIV bogatą literaturę narodową, której u nas i w XV jeszcze nie było; ugrzęźliśmy na poziomie węgierskim i jeden jedyny Długosz ocalił jako tako cześć narodową. Dopiero w wieku złotym zakwitła nauka: jej wszechstronność opłaciliśmy jednak, co już spółcześni zauważyli, głębokością i gruntownością i znikła ta nauka znowu, gdy się stosunki kulturalne na gorsze odmieniły. I tu sprowadziły dopiero czasy Stanisławowskie powrót na lepsze tory, ale nie wyzbywała się nauka polska dyletantyzmu, zaściankowości (pielęgnując tylko to co polskie), braku konsekwencyi; dyletantyzmem jaskrawym trącą protokoły dawnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk a domorosła filozofia nasza godziła Hegela z katolicyzmem. Wzniesieniu się nauki, godnemu naszych zdolności (i rzadszej o wiele pilności) stały na walnej przeszkodzie nieszczęsne warunki bytu politycznego, wrogiego wszystkiemu narodowemu. Dopiero w kilku ostatnich dziesiątkach lat nastąpiła stanowcza ku lepszemu zmiana, której płody z każdym rokiem coraz dojrzalsze i liczniejsze; czy tylko u nas, jak i w Rosyi, nie zbyt jednostronnie niemiecka przeważa metoda? francuską i angielską naukę znano u nas do bardzo niedawna właściwie tylko przez pośrednictwo niemieckie i nie ceniono ich należycie.

To samo powiemy i o kulturze artystycznej, o jej zacofaniu i bierności w dawnych wiekach. Nie tworzyliśmy sami; wszelkie znakomite budowle czy dzieła sztuki u nas noszą nazwiska obce, niemieckie i włoskie, a nieliczni mistrze Polacy kroczą ślepo za tymi obcymi budowniczymi, snycerzami, malarzami, muzykami. Brak życia dworskiego i miejskiego u nas w latach 1570—1770 przyczynił się znacznie do tego ubóstwa; nie istniał n. p. wcale teatr, i nawet azyatycka Rosya zdobyła się rychlej nieco niż my na scenę narodową. Dawna bowiem kultura nasza nosi wybitną cechę patryarchalną, szlachecką, wiejską, gdy n. p. francuska była szlachecko-dworską i całkiem inne osiągła wyniki. Ani dwór królewski (szczególniej za Sasów, królów „dochodzących“ tylko), ani miasta wywierały wpływu, nie przyciągały, nie tworzyły ogniska żadnego; rozpraszała się szlachta po dworach i dworkach, a miasta niszczały ekonomicznie, upadały moralnie, aż się zupełnie w cień zasunęły, nie [illegible]tniejąc same przez się w narodzie. I tutaj czasy Stanisławowskie zaczęły powoli usuwać grzechy i wady przeszłości, przebudowywać Polskę na wzór europejski, utracony po znacznej części w sto lat poprzednie. Lecz wiek następny dopiero oświeciły tryumfy sztuki polskiej, Chopin, Matejko i i.; ona uczyła się już tylko techniki u obcych, lecz tworzyła duchem własnym, narodowym. Tylko w literaturze nadobnej, szczególnie w poezyi, którą właśnie środowisko szlachecko-wiejskie piastować mogło skutecznie, rozwój był nieco inny; już w wieku XVI występuje ona świetnie u Kochanowskiego, humanisty-szlachcica i dopiero za Sasów, w czasach ogólnego rozprężenia upada ostatecznie, aby się w wieku „oświeconym“, t. j. Stanisławowskim, obudzić ze snu śmiertelnego za wzorami obcymi. I tu znowu dopiero wiek dziewiętnasty stworzył wielką poezyę narodową, romantyczną o przeróżnych typach, środkach i celach. Po wyjałowieniu prądu romantycznego, po przejściowej, jednostronnej pracy „organicznej“, u podstaw, po przejściowym realizmie zewnętrznym i powierzchownym, „młoda Polska“ z neoromantyzmem, symbolizmem, dekadentyzmem nawet wobec obcych podniet się orientowała, aż znowu na własną wybrnęła drogę w Żeromskim czy w Kasprowiczu. Ale nawet obce wzory i formy wypełniała ta literatura treścią tak wyłącznie narodową, że między wszystkimi innymi chyba jedyna rosyjska co do tej wyłączności i jednostronności narodowej porównać się z nią może, acz przyczyny po obu stronach wcale nie te same; polska bowiem wyrażała i broniła jedyna narodowości przeciw wszelkim zamachom, wypowiadała jedyna ją całkowicie, zastępywała braki jedności i państwowości; ta jednostronność i wyłączność były poniekąd jej stroną słabą, ale zarazem i siłą, bo nadawały jej żywotność, znaczenie, jakiego [illegible] literatury nadobne narodów innych, szczęśliwszych, sobie nigdy rościć nie mogą. I tak tę literaturę przepojono treścią i duchem wyłącznie polskimi, że obcym przez to jej zrozumienie i docenienie bardzo bywa utrudnione.

Żyjemy kulturą europejską, nie narzuconą nam nagle czy przemocą, jak Piotrowa Rosyi — przeciwnie, zżyliśmy się z nią od wielu wieków i innej nie znamy. Nabrała ona u nas cech rycerskich, szlacheckich, indywidualistycznych, a zarazem wiejskich i cech tych nie pozbywała się nawet w wieku dziewiętnastym. Katastrofy polityczne i ekonomiczne, usuwające szlachtę z ziemi lub ziemię z pod nóg szlacheckich położyły temu kres, zepchnęły szlachtę i wieś w rzędy dalsze, a wysunęły na czoło miasta i robotnika, kulturę europejską miejską i fabryczną. Rozwój nie odbywał się ani jednolicie, ani jednocześnie, dla każdej z dzielnic rozbiorowych istniały osobliwsze warunki, sprzyjające wyjątkowo, wrogie zazwyczaj, mimoto zupełne zdemokratyzowanie społeczeństwa polskiego jest faktem dokonanym; na tę drogę zawiodła nas z koniecznością owa kultura europejska, co nas wypiastowała sama, której my też dozgonną ślubowali i dochowali wierność. Tylko w niej i z nią żyć i nadal będziemy. Dawniej szerzyliśmy ją i na wschód i strzegliśmy zachodu, nie przed Tatarami, szkodźcami chwilowymi, lecz przed Moskwą, t. j. przed zpotęgowaną Tatarszczyzną; z wiekiem XVIII dopiero zakończyło się to nasze zadanie — pozostało jedyne, samym okazać się godnymi członkami wielkiej rodziny ludów kulturalnych; to więc pełnijmy!

O połączenie Królestwa z Galicyą.

Warszawska Liga Państwowości, stojąca od początku na stanowisku postulatu połączenia Królestwa Kongresowego z Galicyą, ogłasza obecnie deklaracyę, w której czytamy:

Państwo polskie w granicach Kongresówki, nie skupiając nawet połowy zamieszkującej zwartą masą ludności polskiej, nie zdoła zaspokoić naszych aspiracyj narodowych i nie może być uznane nietylko za definitywny wynik krwawych zapasów Europy o prawa narodów, lecz wogóle nie stanowiłoby z żadnego punktu widzenia zadawalającego chociażby częściowo rozwiązania sprawy polskiej. W tym skaleczonym kształcie organizm państwowy polski będzie wciąż niedomagał i ulegał wstrząśnieniom, niebezpiecznym zarówno dla niego, jak i dla krajów sąsiednich. Jedynie związanie Galicyi z Królestwem w jedną całość da mocne podstawy młodemu państwu, harmonijnie kojarząc doświadczenie polityczne i wyrobienie kulturalne pierwszej z siłami rozpędowemi drugiego. W tym samym kierunku dążyć nakazują również względy ekonomiczne. Zastrzedz się jednak winniśmy, że nie proponujemy tego zjednoczenia jako wcielenia Królestwa do kompleksu krajów austryackich, z drugiej strony nie myślimy również o oderwaniu Galicyi od monarchii Habsburskiej. Jako jedyne więc wyjście narzuca się konieczność unii dynastycznej pomiędzy Polską a Austro-Węgrami. Powołanie na tron polski dynastyi Habsburgów pozwoliłoby rozwiązać trudny problemat połączenia Królestwa z Galicyą, nie naruszając praw korony i z zachowaniem suwerenności odradzającego się państwa polskiego.

»Kładąc nacisk na połączenie ziem polskich zaboru rosyjskiego z Galicyą, nie chcemy być posądzeni o rezygnacyę i obojętność względem pozostałych ziem polskich oraz litewsko-białoruskich, w których żywioł polski wiekową pracą kulturalną zapewnić sobie zdołał wybitne stanowisko pod każdym względem. Przyznanie praw politycznych i kulturalnych rodakom naszym, pozostającym poza obrębem państwa polskiego, będziemy uważali za warunek przyjaznych stosunków z państwami i narodami sąsiednimi«.

„Zeit" o narodowościach w Austryi.

W artykule wstępnym piątkowego wydania »Zeit«, omawiając sprawę »postanawiania narodów o swoim losie«, zastrzega się przeciwko temu, ażeby w kształtowaniu stosunków narodowościowych w Austryi brała udział zagranica, poczem tak pisze:

»Musimy dzisiaj walczyć o byt na zewnątrz, gdyż bytu naszego na wewnątrz nie ugruntowaliśmy nigdy należycie. To było winą nas wszystkich, winą narodowości i stronnictw, przedewszystkiem jednakże — co należy obecnie w dniach sądu światowego stwierdzić — winą naszych rządzących. Już w początkach naszego życia konstytucyjnego, narodowości żyły pokojowo usposobione i skłonne do ugody. Gotowe dzieło ugodowe, dokonane w Kromieryżu, pogrzebała reakcya i od owego czasu rządzący państwem nigdy nie podejmowali próby usunięcia przeciwieństw narodowych, owszem wyzyskiwali zawiści narodowe do feudalnych i absolutystycznych celów. Trzymano się tak długo hasła »divide et impera«, aż wreszcie zagraniczni »dywidenci i imperyaliści« chwycili nas pod gardło. Teraz wołamy: »Precz z rękami!« Dobrze. Ale samoobrona nie wystarcza, teraz trzeba przystąpić wreszcie do wewnętrznej konsolidacyi. Zapobiegliśmy podczas wojny temu, ażeby nam domu nie rozbito z zewnątrz — w przyszłym pokoju musimy troszczyć się o to, ażeby dom nie rozpadł się z wewnątrz«.

Proklamowanie republiki ukraińskiej.

Przed kilku dniami podaliśmy telegraficzną wiadomość o proklamowaniu ukraińskiej republiki i o zarządzonem przez jej ministra wojny wydzieleniu ukraińskich żołnierzy z armii rosyjskiej. Obecnie »Diło« ogłasza dosłowne teksty odnośnych manifestów, otrzymane przez kordon wojskowy. Treść tych dokumentów przytaczamy poniżej:

W manifeście proklamującym republikę, Centralna Rada Ukraińska oświadcza:

»Od tej chwili staje się Ukraina ukraińską republiką ludową. Nie odrywając się od rosyjskiej republiki i zachowując z nią jedność, będziemy stać twardo na swej ziemi i wszelkiemi siłami pomagać Rosyi, aby cała ziemia rosyjska stała się federacyą równych i wolnych narodów. Aż do zwołania konstytuanty rosyjskiej zadaniem jest Centralnej Rady Ukraińskiej i naszego rządu, Sekretaryatu Generalnego Ukrainy, utrzymywać całą siłą porządek na naszej ziemi, wydawać prawa i rządzić. W pełnej świadomości własnej siły i potęgi woli ludu stajemy na straży prawa i rewolucyi nie tylko u nas, ale także w całej Rosyi.

W obszar ukraińskiej republiki ludowej wchodzą wszystkie kraje, w których ludność ukraińska ma stanowczą większość: okręgi Kijowa, Podola, Wołynia, Czernihowa, Połtawy, Ekaterynosławia, Chersonia, Charkowa i Taurydy bez Krymu. Definitywne oznaczenie granic ukraińskiej republiki, jak również sprawa przyłączenia części ziem z przeważającą ludnością ukraińską — okręgów Kurska, Woroneża, Chełmu i innych mięszanych gubernij — wszystko to nastąpi w porozumieniu ze zorganizowaną wolą narodów«.

Ta zasadnicza część manifestu zawiera dwa ciekawe momenty: podkreślenie chęci nie odrywania się od Rosyi i ciekawy dla nas apetyt na Chełmszczyznę, (nie mówiąc już o Wołyniu i Podolu), pomimo akcentowanej demokratyczności ustroju republiki ukraińskiej, apetyt w dodatku fałszywie uzasadniony powołaniem się na większość ukraińską, w Chełmszczyźnie nie istniejącą.

W szczegółowych rozporządzeniach manifest ten przynosi następujące postanowienia: Zniesienie dotychczasowego prawa własności ziemi. Wprowadzenie 8-godzinnego dnia roboczego. Postanowienie o wywarciu za pośrednictwem rządu centralnego rosyjskiego, nacisku na sojuszników i nieprzyjaciół, aby ich zmusić do natychmiastowego zawarcia pokoju. Do tego czasu każdy obywatel, zarówno w kraju, jak na froncie, ma trwać wiernie na swem stanowisku. Przyznanie prawa do indywidualności narodowej autonomii dla wszystkich nie ukraińskich narodowości (Rosyan, Żydów, Polaków i innych), ostateczne ukształtowanie wszystkich wymienionych norm społeczno-organizacyjnych manifest zastrzega dla ogólno-rosyjskiej i ukraińskiej konstytuanty. Wybory do ukraińskiej konstytuanty naznacza manifest na dzień 9 stycznia 1918 roku (do rosyjskiej na 22 stycznia).

Ukraiński minister wojny (generalny sekretaryat dla spraw wojskowych ukraińskiej republiki) wydał do wojsk rozkaz następujący.

Wobec tego, że Ukraińska Rada Centralna obecnie, zgodnie z wolą całego narodu ukraińskiego, proklamowała ukraińską republikę ludową z własnym rządem, Generalnym Sekretaryatem na czele, któremu podlega cały naród ukraiński, i wobec tego, że w republice rosyjskiej niema w chwili obecnej żadnego centralnego rządu, z którym możnaby się porozumieć w sprawie wojska ukraińskiego, stojącego poza granicami Ukrainy rozkazuję wszystkim ukraińskim jednostkom wojskowym, które przebywają w okręgach wojskowych Petersburga, Moskwy i Kazania nadto ukraińskim radom wojskowym, aby zorganizowały się podług prawa o eksteryoralności«.

Krwawe walki pod Petersburgiem.

Petersburski »Dziennik Narodowy« z 15 listopada zamieszcza wedle urzędowych komunikatów rządu bolszewików, następujące szczegóły walk pod Petersburgiem:

»Dnia 30 października wieczorem, Kiereński przesłał wojskom rewolucyjnym propozycye złożenia broni. »Banda« Kiereńskiego rozpoczęła kanonadę. Nasza artylerya odpowiadała i zmusiła przeciwnika do milczenia. Kozacy przeszli do ataku. Zabójczy ogień marynarzy, żołnierzy i czerwonej gwardyi zmusił kozaków do odwrotu. Nasze samochody pancerne wdarły się w szeregi przeciwnika. Przeciwnik ucieka. Nasze wojska ścigają go. Dano rozkaz aresztowania Kiereńskiego. Carskie Sioło zdobyły wojska rewolucyjne. — Komitet Wojenno-Rewolucyjny otrzymał dokładne informacye, iż strzelcy łotewscy przybyli na front i zajęli pozycye na tyłach Kiereńskiego.

Noc z 30 na 31 października przejdzie do historyi. Próba Kiereńskiego rzucenia wojsk kontr-rewolucyjnych na stolicę rewolucyi, została udaremniona. Kiereński cofa się, my nacieramy. Burżuazya usiłowała izolować armię rewolucyi. Kiereński próbował złamać ją przez siłę kozaczyzny. I jedno i drugie zostało złamane. Odparcie Kiereńskiego, jest odparciem obywateli ziemskich, burżuazyi i korniłowców, utrwaleniem prawa narodu do spokojnego, wolnego życia, ziemi, chleba i władzy. Komitet Wojenno-Rewolucyjny komunikuje, że początkowe zajęcie przez oddziały Kiereńskiego Gatczyna i Carskiego Sioła, było spowodowane przez brak artyleryi i kulomiotów w tych miejscach. W ciągu dwóch dni sztab wojenny rewolucyjny zgromadził z pomocą fabryk Putiłowskiej i Obuchowskiej działa i wówczas wynik walki był z góry przesądzony.

Kanonada rozpoczęła się dnia 30 października o godzinie 3 po południu. Parlamentarz kozaków proponował przerwanie kanonady. Na to odpowiedziano dalszemi wystrzałami. W rezultacie z obawy odcięcia, Kiereński dał rozkaz odwrotu. O godzinie 12 w nocy wojska rewolucyjne zajęły Carskie Sioło i stacyę radiotelegrafu. Kozacy cofnęli się do Gatczyna i Kołpina. Dano rozkaz ścigania ich, a ze stacyi radiotelegraficznej posłano depeszę o wyniku walki. Przybyli z Carskiego Sioła mówią, że bitwa o to miasto była krwawa; ofiar z obu stron jest około 2.000.

Sztab rewolucyjnych wojsk pod Petersburgiem donosi, że walki pod Pułkowem, Carskiem Siołem i Aleksandrowską były również krwawe, jak w Galicyi i Polsce w 1914 roku. Garnizon petersburski obrał delegacyę dla zaproponowania Kiereńskiemu — kapitulacyi.

»Prawda« donosi: »Według otrzymanych późno wieczorem wiadomości, Kiereński porzucił swój oddział i ukrywa się. Kozacy są zupełnie zdemoralizowani i cofają się w nieładzie. Oddziały czołowe wojsk rewolucyjnych wkroczyły do Gatczyna«.

Dowódca wojsk Komitetu Wojenno-Rewolucyjnego podp. Murawiew, wydał taki rozkaz:

Dnia 30 paźdz. W zaciekłej bitwie pod Carskiem Siołem armia rewolucyjna pobiła na głowę wojska kontr-rewolucyjne Kiereńskiego i Korniłowa. W imieniu rządu rewolucyjnego wzywam wszystkie powierzone mi pułki do stawiania oporu wrogom demokracyi rewolucyjnej i przedsięwzięcia środków, celem ujęcia Kiereńskiego i niedopuszczenia do podobnych awantur, które grożą zdobyczom rewolucyi i tryumfowi proletaryatu. Niech żyje armia rewolucyjna!«

W twierdzy petropawłowskiej.

Petersburski »Dziennik Narodowy« donosi w numerze z 15 listopada:

P. Stefan Mickiewicz, z ramienia Kom. Głównego Związków Wojsk. Pol. (lewica), odwiedził twierdzę Petropawłoską i zdał o tem relacyę. Jak donoszą pisma rosyjskie relacya ta brzmiała następująco:

»Wraz z innymi byłem upoważniony przez Związek Wojskowych Polaków do oświadczenia Komitetowi Wojenno-Rew., iż wśród aresztowanych junkrów jest wielka liczba niewinnych. Wskutek tego pozwolono mi asystować przy badaniu junkrów w liczbie 40, znajdujących się w klubie garnizonu twierdzy Petropawłoskiej. Okazało się, że aresztowano ich na ulicy w czasie powrotu z urlopów; wielu z nich nie wiedziało nic o tem, co dzieje się w szkołach junkierskich. Trzymano ich w ciągu 36 godzin bez jedzenia i wody. Paru jest chorych. Marynarze zezwolili na zorganizowanie dla nich pomocy. W lokalu tym nie ma na czem spać. Ogółem w twierdzy znajduje się 300 osób rozmaitej narodowości. Większość z nich żadnego udziału w wypadkach nie brała. Komitet ocalenia żadnej pomocy im nie udzielił. Cele są wilgotne. Niektórzy aresztowani są bez szyneli. Natychmiast trzeba przyjść im z pomocą. Siedziałem w więzieniu za czasów dawnej władzy, ale nigdzie nie widziałem, aby w ciągu 40 godzin nie dawano więzniom wody i chleba«.

Ogłoszono spisy aresztowanych w twierdzy Petropawłowskiej. Widać z nich, iż w baszcie Trubeckiego znajdują się pp.: Pałczinskij, R. Tereszczenko, Biernackij, Borisow, Smirnow, Bagratuni, Rutenberg, Kartaszew, Tretjakow, Konowalow, Kiszkin i Burcew.

W spisie junkrów uwięzionych znajdujemy nazwiska o brzmieniu polskiem — Dłoski Konstanty, Sagowski Roman, Łosowski Aleksander, Rutkowski Władysław. W spisie wywiezionych do Kronsztadu junkrów znajdujemy nazwiska polskie — Raczkowski i Pawłowski.

W spisie ranionych junkrów jest jedno nazwisko o brzmieniu polskiem — Berent.

Tydzień K. B. K.

(Odezwa).

Straszliwa pożoga wojenna płonie już czwarty rok nad naszą Ojczyzną. Szerokim pasem otoczył nas front bojowy, żywym ogniem palący ziemię naszą. Tysiące braci śpieszą na krwawe boje ku wszystkim stronom świata, pozostawiając bezradne w smutku rodziny, a osierociałe bez opieki zagrody i zagony. Nad całym naszym krajem zawisła szara, nieustanna troska: niepewność dalszego losu, nie tylko własnego i swych najdroższych, lecz i całej Ojczyzny. A chociaż niespożyta siła naszego narodu pozwoliła na to, by tu i ówdzie zaczęły się już nieco zabliźniać rany zadane w pierwszym roku wojny, to jednak nędza zaczyna ogarniać coraz to szersze kręgi społeczeństwa.

Naród, chcący żyć, musi się na to zdobyć, by położyć kres, lub przynajmniej wydatnie ulżyć tej właśnie nędzy, która się szerzy wewnątrz kraju otoczonego wojną. Wszak to właśnie ta część narodu, która pracuje na rodzinnych zagrodach, ci, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w walkach, mają za zadanie utrzymanie tego, co ocalało i zapewnienie rozwoju na przyszłość.

Książęco-Biskupi Komitet pomocy dla ofiar wojny (K. B. K.) wziął na swe barki to ciężkie zadanie, by tym, którzy poza frontami cierpią, przynieść pomoc i ulgę. Od trzech już lat K. B. K. wytęża siły, by walczyć z głodem, nędzą i zarazą, temi nieuchronnemi towarzyszami wojny. Dzięki ofiarności całego świata, któremu nie był obojętny los cierpiącej Polski, zwłaszcza zaś dzięki akcyi rozpoczętej przez ś. p. Henryka Sienkiewicza, a wspomożonej potężnem wezwaniem Jego Świątobliwości Papieża Benedykta XV., mógł K. B. K. przez ubiegłe trzy lata rozwijać swą działalność. Założono kilkadziesiąt szpitali epidemicznych, powołano do życia i wspomożono cały szereg instytucyj opiekujących się dziećmi, odziano tysiące uchodźców, zaczęto budować zniszczone domostwa, słowem starano się złagodzić klęski wojenne.

Ale rozszerzający się płomień wojny, obejmujący coraz to inne narody, a niszczący wszystko naokół, zamknął wszystkie zewnętrzne źródła dochodu. Dziś możemy liczyć tylko na środki płynące z własnego kraju; jeśli te zawiodą, działalność K. B. K. ustanie, gdyż fundusze są na wyczerpaniu.

Szereg instytucyj i praca, mająca na celu pomoc dla najnieszczęśliwszych, a zwłaszcza ochronę dzieci, tej nadziei narodu — nie mogą i nie powinny upaść z braku środków! Dziś więc, kiedy od trzech lat działa gotowa organizacya, a kiedy równocześnie grozi brak środków do dalszej pracy, K. B. K. zwraca się do społeczeństwa polskiego, by mu przyszło z wydatną pomocą materyalną.

W czasie świąt Bożego Narodu, kiedy wschodząca gwiazda wigilijna przypomni zapowiedź Zbawiciela świata, niechaj nikt z Polaków, nikt z ludzi, co sercem potrafią ogarnąć ból i gorycz nędzy, nie cofnie się od wydatnej ofiary! Naród, który własną siłą i ofiarnością zdoła złagodzić swoją nędzę wojenną, da tem samem najlepszy znak, że zdolny jest do życia.

Książęco-Biskupi Komitet
† Adam Sapieha
książę-biskup krakowski
przewodniczący.

Od 23 grudnia przyjmować będą dobrowolne datki: Książęco-Biskupi Komitet (ulica Kapucyńska l. 3, II. piętro, rano 10—1). Konsystorz Książęco-Biskupi (Pałac Biskupi od 9—1 rano). oraz wszystkie Delegacye K. B. K. rozsiane po kraju. Wpłacać można także na konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr 143.000, na rachunek bieżący K. B. K. w Banku Krajowym i jego filiach (Kraków, Plac Szczepański), lub na rachunek bieżący K. B. K. w Banku Przemysłowym, Filia Kraków, Rynek l. 31.

Administracya „Nowej Reformy", jak dotąd, tak i nadal z całą gotowością pośredniczyć będzie w zbieraniu składek na K. B. K.

Kronika.

Kraków, 8 grudnia.

Następny numer »Nowej Reformy« z powodu przypadającego dziś uroczystego święta Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny, wyjdzie w poniedziałek po południu o zwykłej porze.

Hołd miasta Krakowa dla Rady regencyjnej Królestwa Polskiego. W wykonaniu uchwały Rady miejskiej z dnia 8 listopada b. r., wyjeżdża do Warszawy w poniedziałek, dnia 10 b. m., rano delegacya Rady miejskiej, celem złożenia adresu hołdowniczego Radzie regencyjnej. W delegacyi wezmą udział: wiceprezydent Federowicz, wiceprezydent Sare, tudzież radcy miejscy: dr Bandrowski, ks. Caputa, Kosobudzki, Łuczko, dr Muczkowski, dr Schneider, Srokowski.

We wtorek, dnia 11 b. m, w południe złoży delegacya wspomniany adres Radzie regencyjnej. — We środę w południe złożą członkowie delegacyi krakowskiej swoje uszanowanie warszawskiej Radzie miejskiej na ręce prezesa, p. Suligowskiego, oraz złożą wizyty prezesowi ministrów, p. Kucharzewskiemu. i burmistrzom miasta Warszawy pp.: Drzewieckiemu i Chmielewskiemu.

Aprowizacya miasta. Miejska Rada gospodarcza odbyła wczoraj wieczorem wspólne posiedzenie z komisyą aprowizacyjną Rady miasta pod przewodnictwem wiceprezydenta Federowicza. Z ramienia namiestnictwa byli obecni: dr Stańkowski i dr Zachuta. Po otwarciu obrad przewodniczący złożył sprawozdanie o stanie zaopatrzenia miasta w mąkę, podając do wiadomości, że piekarze otrzymali wczoraj mąkę na dwa dni, to jest na sobotę i niedzielę, ponadto zarząd miasta otrzymał zawiadomienie, że ma nadejść 13 wagonów mąki z różnych młynów galicyjskich.

W czasie zupełnego braku mąki i chleba, zarząd miasta uzyskał cztery wagony pęcaku, który rozdzielono między ludność.

Mowca podniósł, że przy obecnym stanie zapasów, sprzedaż mąki do gotowania nie jest możliwa. Nadto stwierdził, że, wedle oświadczenia ministra Hoefera, wszelki ratunek z zewnątrz, to jest z poza kraju, jest wykluczony. Minister Hoefer i rząd stoi na tem stanowisku, że naprzód muszą być wyczerpane wszelkie zapasy z Galicyi i rolnicy muszą oddać cały kontyngent, jaki im wyznaczono, a dopiero potem będzie można myśleć o pomocy z zewnątrz.

Nad tem sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusya, którą rozpoczęli posłowie dr Marek i dr Bobrowski. — Po wywodach szeregu mowców, uchwalono wysłać deputacyę do namiestnika, który przedstawi sytuacyę i zażąda poprawy stosunków aprowizacyjnych w mieście. Deputacya oświadczy, że w razie, gdyby i dalsza akcya nie przyniosła pozytywnych rezultatów, członkowie Rady gospodarczej złożą swój urząd.

W dalszym ciągu obrad wiceprezydent Federowicz przedstawił projekt zaopatrzenia najuboższej ludności w węgiel, wkońcu starszy radca Sikorski złożył sprawozdanie z państwowej akcyi zapomogowej w Krakowie. Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya, w której podnoszono szereg postulatów.

Przyjęto szereg wniosków, między innymi o rozszerzenie kompetencyi Rady gospodarczej i częstsze jej zwoływanie.

Dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia.

Sekcya przemysłowo-handlowa Centrali odbudowy Galicyi. Jak się dowiadujemy, prawdopodobnie jeszcze z końcem bieżącego miesiąca część biur sekcyi III. (przemysłowo-handlowej) Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicyi będzie przeniesioną z Krakowa do Lwowa. W szczególności mają być przeniesione: grupa pożyczek przemysłowych, przemysł keramiczny, grupa elektrotechniczna, biuro projektów technicznych, wreszcie grupa subwencyj dla drobnych rękodzielników i drobnych kupców.

Inne biura tej sekcyi pozostaną nadal w Krakowie.

Z Akademii umiejętności w Krakowie. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się we środę, dnia 12 grudnia b. r., o godzinie 5¼ wieczorem. Porządek dzienny: 1) Członek Aleksander Brückner: »Mitologia słowiańska«. 2) Członek Tadeusz Sinko: »Wzory »Trenów« Kochanowskiego«.

Z Towarzystwa przyrodników polskich imienia Kopernika. Najbliższe posiedzenie naukowe będzie poświęcone rozważaniu zasług naukowych niedawno zmarłego rektora, M. Smoluchowskiego. Po zagajeniu przez przewodniczącego, przemawiać będą: 1) Docent dr St. Loria: »Znaczenie prac ś. p. M. Smoluchowskiego w fizyce współczesnej«. — 2) Docent dr A. Gałecki: »Badania ś. p. M. Smoluchowskiego w dziedzinie układów mikroskopijnych«. — 3) Dr W. Goetel: »Ze wspomnień osobistych o ś. p. M. Smoluchowskim«. — Posiedzenie, ilustrowane pokazami fizycznymi, odbędzie się wyjątkowo w sali wykładowej Zakładu zoologicznego, ulica św. Anny l. 6, I. piętro, we wtorek, dnia 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem. — Goście mile widziani.

Polskie ozdoby na drzewko, jako dar dla następcy tronu. Liga pomocy przemysłowej przygotowuje w bieżącym roku, tak, jak w zeszłym roku, na podstawie udzielonego przez cesarzową Zytę pozwolenia, bogatą kolekcyę ozdób na drzewko, która wręczoną zostanie przed świętami w Wiedniu przez deputacyę prezydyum Ligi pomocy przemysłowej, jako dar polskich robotnic dla następcy tronu. W tym roku kolekcya ozdób na drzewko pomieszczoną będzie w sposób pomysłowy w zamknięciu, które jest dziełem rąk artystów snycerzy zakopiańskich. Szczegóły wykonania poznać będzie można w czasie jednodniowego pokazu wspomnianego daru, który urządzony zostanie w połowie grudnia b. r. w Krakowie w lokalu Ligi pomocy przemysłowej (ulica Straszewskiego l. 28).

Wystawa gwiazdkowa. Dzisiaj o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w szkole inwalidów wojennych w Krakowie (gmach państwowej szkoły przemysłowej, Aleja Mickiewicza l. 7) otwarcie wystawy gwiazdkowej zajęć przemysłowo-domowych, połączonej z rozsprzedażą wyrobów.

Z życia skautów, obrazy świetlne z objaśnieniami urządzają krakowscy skauci dla swoich rodziców i opiekunów. Odbędą się one dzisiaj w »Sokole« punktualnie o godzinie 4 po południu. Nastąpi zabawa: Mikołaj skautowy. Kierownictwo drużyn skautowych tą drogą zawiadamia interesowanych. Osobnych zaproszeń wysyłać się nie będzie. — O szczegółach zawiadomią sami skauci.

Z Resursy urzędniczej. Na odbytem w dniu 24 listopada 1917 r. walnem zgromadzeniu członków Resursy urzędniczej wybrano na rok administracyjny 1917/18 zarząd Resursy w następującym składzie: Prezes: p. dr Walenty Staniszewski, I wiceprezes p. Bolesław Sulimirski, II. wiceprezes p. Jan Aleksander Boczyński. Członkami wydziału zostali wybrani pp.: Bałanda Bronisław, Ćwierzewicz Julian, Cygnarowicz Zygmunt, Góła Jan, Grodyński Władysław, Hałatkiewicz Jan, Jarosz Bronisław, Jelonek Franciszek, ks. dr Jurgowski Ludwik, Katyński Adam, Kobylański Ludwik, Lebedyński Antoni, Modes Aleksander, Piątkowski Adam, Prauziński Władysław, Rechowicz Władysław, Rymarzewski Roman, Schneider Franciszek, dr Stolarzewicz Ludwik i Zathey Michał. — Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Władysława Leitnera, Mieczysława Piotrowskiego i Jana Szuro. Do sądu honorowego wybrani pp.: Jan Dziurzyński, Adolf Raczyński i dr Stanisław Weiner. Wydział ukonstytuował się w ten sposób, że sekretarzem wybrał p. Jana Górkę, gospodarzem p. Michała Zatheya, skarbnikiem p. Adama Piątkowskiego, a bibliotekarzem p. Jana Aleksandra Baczyńskiego.

Koncert H. Zboińskiej-Ruszkowskiej w sali »Sokoła« rozpocznie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem. Program artystki jest następujący: 1) Dłuski: Arya z op. »Urwasi«; 2) Lipski: »Prośba«; Kotarbiński: »Wspomnienie«; Moniuszko: »Znasz li ten kraj«. 3) F. David: »La perle du Brésil«. 4) Massenet: Arya z op. »Cyd«. 5) Ryszard Strauss: Trzy pieśni w nowym przekładzie dra Jabłonskiego. 6) Jan Strauss: »Wiosenne głosy«. Akompaniuje kapelmistrz M. Rudnicki. — W koncercie bierze udział pianistka, M. Tyrowiczówna, która wykona Beethovena Waryacye C-moll, oraz Liszta dwa sonety Petrarki i Balladę H-moll. Reszta biletów w księgarni F. Eberta, a w niedzielę od godziny 5½ w »Sokole«.

Muzyka kościelna. W dniu 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P., w kościele OO. Reformatów w czasie sumy o godzinie 10½, wykona p. Stanisław Schwabenthan, uczeń szkoły operowej profesora Elsa Freud Funk w Wiedniu, przy akompaniamencie pana Józefa Szwai, ucznia Instytutu muzycznego, »Ave Maria« Gunoda, »Na skrzydłach pieśni« Moniuszki, »Cześć Boga z dzieł natury« Beethovena, »Westchnienie do Boga« N. P.

300-lecie Tow. Pań św. Wincentego à Paulo. We wczorajszym numerze, podając program niedzielnego obchodu 300-lecia Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, wydrukowano mylnie godzinę uroczystego nabożeństwa, a mianowicie: książę-biskup Sapieha odprawi mszę świętą w kościele N. M. Panny (dnia 9 b. m., w niedzielę) o godzinie 8½ rano, a nie o godzinie 9, jak to mylnie wydrukowano. Natomiast uroczyste zebranie odbędzie się o godzinie 4 po południu w sali uniwersytetu Jagiellońskiego (»Collegium Novum«), ponieważ sala Rady powiatowej jest za szczupła wobec liczby spodziewanych gości.

Wieczór reformacyjny z odczytami (Reformacya a Polska, Reformacya a szkoła), deklamacyami, śpiewami i grą na skrzypcach i fortepianie odbędzie się w szkole ewangelickiej (ul. Grodzka l. 60) w niedzielę 9 grudnia o godzinie 5 po południu.

Ze sportu narciarskiego. W czasie świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w Zakopanem w dniach od 26 do 30 b. m. 5-dniowy kurs narciarski dla początkujących i wprawnych narciarzy, urządzony staraniem Tatrzańskiego Towarzystwa narciarzy w Krakowie. Bliższych informacyj udziela sekretaryat Towarzystwa, Kraków, ulica Jagiellońska 11 (Biuro ogłoszeń Wł. Grabowskiego) od godziny 9 rano do 1 w południe.

Brak paszy dla koni i krów stanowi obecnie ogromną klęskę, dotyczącą hodowców żywego inwentarza po miastach. W Krakowie cywilni właściciele koni otrzymują zaledwie dziesiątą część normalnego zapotrzebowania, nic więc dziwnego, że konie z głodu i wycieńczenia padają na ulicach. Centrala pasz uwzględnia w pierwszym rzędzie w miarę zapasów konie dorożkarskie, miejskie, a następnie przemysłowe, niestety, dysponuje ona zbyt małymi zapasami paszy, aby pokryć zapotrzebowanie. Stosunki te pogorszą się jeszcze bardziej, jeżeli Galicya nie będzie uwolnioną od kontyngentu wojskowego paszy, olbrzymia bowiem część zapasów paszy idzie w drodze rekwizycyi na potrzeby koni wojskowych.

Dla krów centrala obecnie paszy już nie przydziela. Skutki braku paszy odczuwają także mieszkańcy miast, produkcya bowiem mleka ogromnie zmalała, wskutek czego zmniejszył się także dowóz mleka i masła.

Kradzież szynek i słoniny. Na szkodę administracyi akcyzy miejskiej z magazynu rzeźni w Podgórzu skradziono przed kilku dniami 16 szynek i znaczniejszą ilość słoniny, wartości przeszło 2.000 koron. Policyi podgórskiej udało się przyaresztować tych przedświątecznych aprowizatorów, mianowicie braci Stanisława i Andrzeja Zwolińskich, Franciszka Dudzika, oraz Annę Zwolińską. Skradzione specyały w większej liczbie odebrano. — W mieszkaniu Zwolińskich równocześnie znaleziono magazyn skradzionych przedmiotów, materya na suknie, pudełka z guzikami, zapasy skóry, wreszcie jedwabne bluzki, szlafroki, swetery i t. d.

Konfiskata skór. Onegdaj krakowska policya aresztowała Mojżesza Heumanna, u którego znaleziono magazyn doskonałych, wyprawionych skór na obuwie, a nadto trzy paki z mydłem i świecami. Towary skonfiskowano celem ustalenia, czy aresztowany nie prowadził handlu paskowego.

Kradzież pasów transmisyjnych i skór. Policya podgórska aresztowała rzekomego legionistę, Antoniego Gwoździa, oraz 16-letniego Władysława Sularczyka, pod zarzutem kradzieży pasów transmisyjnych z fabryki gwoździ w Podgórzu, oraz kradzieży skór z powozów prywatnych. Skradzione skóry sprzedawali aresztowani majstrowi szewskiemu, Benjaminowi Steinerowi, którego także aresztowano.

Z kraju.

Brak zboża w Galicyi. Korespondencya wojenna Centrali handlowej w Krakowie przynosi następujące szczegóły, dotyczące zbiorów i zapotrzebowania zboża w Galicyi:

Sprawa braku mąki i chleba w Galicyi zaostrza się z każdym dniem. Niezadowolenie szerokich mas ludowych, zwłaszcza w dużych miastach i okręgach przemysłowych stale wzrasta i objawia się już w formie silnych protestów. Wedle obliczeń statystycznych, zbiory pszenicy i zboża w Galicyi w b. r. wynoszą razem około 45.000 wagonów. — Z ilości tej odliczyć trzeba na zasiew minimum 5000 wagonów, pozostaje zatem do dyspozycyi dla konsumcyi 40.000 wagonów. Ze względu, iż zapotrzebowanie Galicyi obliczają na 55.000 wagonów okazuje się brak 15.000 wagonów zboża wogóle. Obecne trudności, spowodowane przez roboty polne i odstawę kartofli, uniemożliwiły zupełnie zebranie przez rząd potrzebnej ilości zboża dla bieżącej konsumcyi, czem się tłumaczy coraz większy brak mąki i chleba w naszych miastach, zagrażający już głodem ludności.

Rząd powinien przynajmniej w tym kierunku przyjść krajowi z pomocą, a władze krajowe ze swej strony powinny dołożyć wszelkich starań, by przyjść z pomocą producentom tak przy młóceniu, jak też przy dostawie zboża.

Nowy Sącz, 2 grudnia. (Odkrycia tajnych składów, rewizye, konfiskaty i aresztowania). Wiadomą jest rzeczą, że w całym kraju, w szczególności na pograniczu galicyjsko-węgierskiem, dzień po dniu odkrywają władze rozmaite ukryte składy wszelakich towarów, odbywających »wędrówkę« do Węgier, lub na odwrót. Widownią tego zjawiska jest także Nowy Sącz, którego powiat w dość znacznej części graniczy z Węgrami. To też niema dnia, by nie odkryto tu lub w powiecie jakiegoś »sezamu«. W ostatnich dniach odkryto taki jeden skład w Nowym Sączu u niejakiego Peterfreunda z materyałami tak zwanymi »cajgowymi«, wartości 30.000 K. Onegdaj u wójta w Chomranicach odkryto blisko 2.000 litrów śliwowicy, nadto wiele rumu, wódek i likierów. W kamienicy Żupnikowej w rynku nowosądeckim odkryto składy wszelakiego rodzaju towarów, zaczynając od kawy, herbaty, cukru, czekolady, a kończąc na gumkach do obcasów. Taki sam »bazar rozmaitości« odkryto i opieczętowano u niejakiego Kleinmana.

Z reguły odkrycia te i opieczętowania, następnie konfiskaty, powodują aresztowania, oczywiście o ile uda się »odkryć« właścicieli tych magazynów

To jednak »wojennych kupców« nie odstrasza. Powszechnie wiadomą jest tu rzeczą, że bardzo wiele tego rodzaju osobników prowadzi po dwa domy, jeden tutaj, drugi na Węgrzech, a niemal codziennie można ich spotkać w wagonach kolejowych na przestrzeni Nowy Sącz—Orłów. *(S.)*

Rzeszów, 6 grudnia. (Wykład dra Reissa). Niezwykłe zainteresowanie wywołała w naszem mieście wiadomość, że w niedzielę, dnia 16 b. m., odbędzie się wykład dra Józefa Reissa z Krakowa o twórczości Chopina i Moniuszki. Kompozycye fortepianowe odegra profesor konserwatoryum krakowskiego, Stanisław Lipski, zaś pieśni odśpiewa p. Marya Stępniowska. Nie ulega wątpliwości, że publiczność nasza pospieszy tłumnie na ten wykład.

Odbudowa zniszczonych budynków lwowskich w dobrach i lasach miejskich. Przedmiotem ostatnich obrad Rady przybocznej we Lwowie była sprawa zaciągnięcia pożyczki w kwocie 80... koron w gal. miejskim Zakładzie kredytowym na cele odbudowy zniszczonych budynków w dobrach i lasach miejskich. Cały szereg budynków w dobrach miejskich, zostały czy to wskutek działań wojennych lub też przez ludność miejscową poważnie uszkodzonych lub zniszczonych, a szkody wynikłe z tego powodu są olbrzymie. Nie wchodzą tu oczywiście w rachubę milionowe szkody, poczynione w lasach miejskich.

Dodatek wojenny dla urzędników i funkcyonaryuszy miejskich we Lwowie. Analogicznie do rozporządzenia rządowego, gmina m. Lwowa przystąpi do wypłaty jednorazowego nadzwyczajnego zasiłku do dodatku wojennego dla urzędników, funkcyonaryuszy, emerytów, wdów i sierót z początkiem od dnia 1 lipca 1917 r. Wydatek gminy wskutek tego wyniesie 300.000 koron. Wypłata zasiłku nastąpi prawdopodobnie już w ciągu przyszłego tygodnia.

Tarnopol. (Nędza aprowizacyjna. — Wiec urzędniczy przeciwko drożyźnie.)

Tarnopol pod względem aprowizacyjnym znajduje się w położeniu opłakanem a warunki egzystencyi są w nim niesłychanie utrudnione. Złożyły się na to różne czynniki. Po falach wojny i odwrotu nieprzyjaciela, które przewaliły się, niosąc pożogę i rabunek, na wschód od Tarnopola. Z okolic zaledwie dotąd tknięte burzą zniszczenia, wyssały rozmaite rekwizycye i wywóz doszczętnie co pozostało, a co gorsza, zaprowiantowanie miasta unicestwiła ewakuacya wsi w przyległym do miasta pasie frontowym. Obecnie sroży się tu, w tym tuż pod pozycyą leżącym punkcie, niespotykana gdzieindziej drożyzna. Mięsa brak zupełny, równie jak brak mleka, nabiału, tłuszczów i t. p. Co będzie za miesiąc, wśród zimy, dołączywszy brak opału — przewidzieć niepodobna.

Ponieważ najcięższą może jest sytuacya ludzi żyjących z pensyi, więc odbył się w Tarnopolu w tych dniach wiec urzędników i funkcyonaryuszów wszelkiej kategoryi, oraz nauczycieli w sprawie drożyzny, na którym zebrani uchwalili zwrócić się za pośrednictwem odpowiedniego przedstawicielstwa do rządu ze stanowczą prośbą o bezzwłoczne wydanie stosownego rozporządzenia zabezpieczającego dostarczenie „in natura" każdemu funkcyonaryuszowi państw. i nauczycielowi lud. artykułów spożywczych i codziennej potrzeby (jak ubrań, bielizny, obuwia, nici, opału, mydła, płótna, pończoch itp.) po cenach kosztu i w ilości wystarczającej dla niego i jego rodziny. Po jednomyślnem uchwaleniu powyższej rezolucyi wybrano z pośród wszystkich dykasteryi delegatów, których liczbę powiększono do 12 dla ewentualnej akcyi miejscowej. Prezesem delegatów wybrany radca sąd. p. Czarnecki.

Ze świata.

Deputacya rękodzielników w Wiedniu. Deputacya krajowego Związku Izb i Stowarzyszeń rękodzielniczo-przemysłowych w Krakowie, w której wzięli udział: prezes Związku, Piotr Kosobudzki i prezes powiatowego Związku Stowarzyszeń przemysłowych w Nowym Sączu, p. Aleksander Jankiewicz, udała się do Wiednia, którą przyjął w ministerstwie dla Galicyi radca Neumann, przedłożyła memoryały, tyczące się rezolucyj, uchwalonych na zjeździe Związku dnia 28 września b. r., a w szczególności w sprawie przedłużenia moratoryum na rok 1918 w dotychczasowej formie, w sprawie uregulowania spłaty zaległych procentów, oraz w sprawie zupełnego braku wszelkich materyałów surowych w naszym kraju. Radca Neumann, zajmujący się gorliwie powyższemi sprawami od dwóch lat, oświadczył gotowość przyjścia z pomocą i poparcia przedłożonych mu życzeń. — Powyższe sprawy przedłożyła delegacya również Kołu polskiemu, gdzie przyjęli deputacyę posłowie: Stesłowicz, Tertil i Daszyński. Posłowie zainteresowali się opracowanymi memoryałami, tyczącymi się moratoryum i uregulowania zaległych procentów, które to sprawy były również badane szczegółowo na posiedzeniu Koła polskiego. Posłowie uznali słuszność i konieczność uregulowania stopy procentowej, co sferom biedniejszym przyniesie ulgę, i przyrzekli we wszystkich przedstawionych sprawach usilne poparcie.

Pożar zamku w Jarocinie. »Kuryer Poznański« donosi: Zamek ks. Radolina w Jarocinie spłonął doszczętnie, a z nim bogata biblioteka, zawierająca cenne druki polskie, między innemi »Biblię Radziwiłłowską«, wydaną w Brześciu Litewskim 1563 r. Bibliotekę tę skatalogował ś. p. profesor Karwowski, który wydał monografię o Radolińskich z polecenia zmarłego ks. Radolina. Wdowa po nim, ks. Joanna Radolinowa, wspominała w ostatnich czasach często do proboszcza ks. Niedźwiedzińskiego, że chętnie pozwoliłaby polskim uczonym korzystać z biblioteki, póki jeszcze do niej należy prawo użytku. Jarociński zamek należy bowiem po śmierci ks. Hugona do jego wnuka, urodzonego z protestantki hr. Königsmarck. Obecnego dziedzica jarocińskiego nic nie łączy już ze społeczeństwem naszem. Ks. Radolinowa z domu Oppersdorff na Głogówku, gdzie jej praojcowie gościli Jana Kazimierza, wskutek pożaru nie będzie mogła spełnić swego zamiaru. Z biblioteką spłonęły wszelkie druki polskie. Katastrofa ta jest bolesna dla społeczeństwa i dla księżnej, która w Jarocinie cieszy się gorącą sympatyą i poważaniem.

Pożar powstał od rozżarzonego pieca żelaznego w bibliotece. Księżna pierwsza zauważyła swąd spalenizny, ale mimo niezwłocznego ratunku służby, pomoc była spóźniona. Płomienie wydarły się na zewnątrz, a podniecał je okropny wicher: straż pożarna jarocińska, licząca tylko 30 ludzi, nie mogła dać rady, tem więcej, że w hydrantach nie było wody. Garnizon jarociński podczas pożaru był na ćwiczeniach.

Za spokój duszy ś. p. Eustachego Jaxy Chronowskiego, byłego prezesa, oraz ś. p. Edmunda Klemensiewicza, członka wydziału, dobrodziejów »Przytuliska« staraniem wydziału »Przytuliska weteranów powstania 1863/64«, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele OO. Reformatów w poniedziałek, dnia 10 b. m., o godzinie 10 rano, na które wydział zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych zmarłych i publiczność.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

W sobotę, dnia 8 b. m., po południu: »Żabusia« Gabryeli Zapolskiej; wieczorem: »Walka kobiet« Scribe'a i Legouve'go.

W niedzielę, dnia 9 b. m., po południu: »Pan Geldhab« Al. hr Fredry; wieczorem: »Nowa Dejanira« Słowackiego.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE
Program na prowincyę.

Niedziela, dnia 9 b. m.:

Tarnów. Profesor dr Maurycy Paciorkiewicz: »Dante, twórca »Boskiej komedyi«.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE W KRAKOWIE, UL. ŚW. ANNY L. 6, I. PIĘTRO.
(Godzina 7 wieczorem).

W niedzielę, dnia 9 b. m., dr Kazimierz Bartoszewicz: »Powstanie Kościuszkowskie«. Cz. II.

Erika Morini.

„Sensacyą tegorocznego sezonu koncertowego jest niewątpliwie mała Erika Morini" — tak pisał sprawozdawca wiedeński Józef Reitler. I istotnie niema przesady w tych słowach. Krytyka poświęca długie szpalty omówieniu tego wyjątkowego zjawiska, jakiem jest 12-letnie dziewczę, grające na skrzypcach tak, że zdumienie ogarnia wszystkich, jakby wobec jakiegoś fenomenu natury. Nie wiadomo bowiem, co więcej podziwiać, czy technikę, pnącą się na szczyty wirtuozostwa, czy dojrzałość interpretacyi. Niepojętą jest wprost rzeczą, kiedy to prawdziwie „cudowne dziecko" owładnąć mogło wszystkimi tajnikami gry skrzypcowej, by móc pokonać największe trudności, zawarte w koncercie i cappricciach Paganiniego, by wyśpiewać piękno Mozartowskiej kantyleny, by owładnąć wszystkiemi sztuczkami, któremi olśniewają słuchaczów tylko najwięksi skrzypkowie.

Jeden z najpoważniejszych sprawozdawców wiedeńskich dr J. Korngold pisał po jej pierwszym występie na koncercie w Wiedniu w zeszłym roku:

„Co to dziecko wydobywa z koncertu Paganiniego — to nie da się opisać. Co za nieomylna pewność w technice Paganiniego, a w szczególności w szybkiej jak strzała grze w podwójnych tonach, we flagcoletach, co za imponująca brawura i panowanie nad wszystkiemi tajemnicami tonu i interpretacyi! Sukces jej był też istotnie sensacyjny!"

Wszyscy recenzenci zgodnie podkreślają, że wobec niej zniknąć musi sceptycyzm, z jakim zwykliśmy się odnosić do „cudownych dzieci", gdyż od wielu lat estrada koncertowa nie była widownią takiego niezwykłego zjawiska. To też każdorazowy występ Eriki Morini staje się pierwszorzędnym wypadkiem artystycznym. Niema większego koncertu w Wiedniu, na którymby nie występowała Morini, niema przedsiębiorstwa koncertowego, któreby nie ofiarowało największych sum dla trwałego jej pozyskania.

W naszem mieście wystąpi Erika Morini w **niedzielę dnia 16 grudnia b. r. w sali „Sokoła"**, staraniem „Krakowskiego Biura Koncertowego", które po licznych zabiegach zdołało pozyskać ją na jedyny koncert, korzystając z tego, że Erika Morini przejeżdża przez Kraków w podróży na dalsze tournée. 19789

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Żłóbki im. Sienkiewicza: Mieczysław Wilczek 61 K zebrane przy wypłacie zasiłków wojskowych w Liszkach.

Na K. B. K.: Radca Pelczar od VIII. kl. gimn. św. Jacka 15 K (z okazyi św. Mikołaja).

Na Bursę przemysłową panien polskich: Mieczysław Wilczek 10 K 50 h zebrane z dobrowolnych datków przy wypłacie zasiłków wojskowych w Liszkach.

Dla Julii H.: Włodzio Pawlikowski 4 K; E. R. 2 K; N. N 2 K; N. N 1 K.

Dla córki powstańca z 31 roku: Włodzio Pawlikowski 2 K.

Z teatru miejskiego.

»Walka kobiet«. — Komedya w 3 aktach Scribe'go i Legouve'go.

W długim cyklu sztuk najszczęśliwszej ze spółek francuskich autorów »Walka kobiet«, należy do tych, co mimo półwiekowego pyłu, jaki na niej spoczywa, straciły bardzo nie wiele ze swych teatralnych wartości. Wznawiane dzisiaj zdumiewają zręcznością intrygi, interesują akcyą, rosnącą prawidłowo do kulminacyjnego punktu. Niejeden z dzisiejszych pisarzy pragnąłby choć w części rozporządzać taką techniką sceny, taką pomysłowością sytuacyj i tak umiejętnem postawieniem figur ze stanowiska wymagań teatru, jaką wykazuje Scribe w większości swych komedyj, a w szczególności w »Walce kobiet«. Był on malarzem mieszczańskiej społeczności z czasów Restauracyi i w tem środowisku operował, jak mistrz teatru, wszelkiemi efektami.

Typem komedyi Scribego jest właśnie »Walka kobiet«, w której o miłość interesującego młodzieńca staczają turniej dwie kobiety: hrabina D'autreval i jej młodociana siostrzenica Leonia. Momenty tej miłosno-politycznej komedyi skupiają się, jak zwykle u Scribego, w pojedynku, jaki stacza sprytna hrabina z pomysłowym prefektem departamentu, zakończonym zwycięstwem kobiety.

»Walka kobiet« jest sztuką obliczoną na efekt sceny i popis aktorski. Te jej właściwości uratowały po dziś dzień jej żywot sceniczny nietylko we Francyi, ale i poza jej granicami. U nas w Krakowie komedya ta, wystawiona przed czterdziestu laty, za dyrekcyi Koźmiana, w świetnej obsadzie (Hofmanowa, Żelazowski, Sobieski, Frenkiel) zapisała się tradycyą ustalonego powodzenia, które powracało za każdorazowem jej wznowieniem z dyr. Gliksona i Pawlikowskiego. Wczorajsze jej wznowienie było z wielu względów interesujące. Powierzenie roli hr. Dautreval pani Bednarzewskiej, prefekta p. Feldmanowi, a pana de Grignon p. Bończy, musiało stworzyć dostateczną podstawę dla doskonałego zespołu, w którym wymieniona trójka artystów znalazła wdzięczne pole do popisu. Pani Bednarzewska z dystynkcyą arystokratki, zostającej pod wpływem żywego uczucia, akcentowała swą miłość dla skompromitowanego młodzieńca, rozwijając dużo wdzięku i swobody konwersacyjnej; pani Kamińska w tonie cokolwiek afektowanej naiwności, utrzymała rolę Leonii, ale zręcznie wyzyskała ryzykowną scenę indagacyi prefekta. Świetnym w każdym szczególe, w ruchach, masce, dykcyi był p. Feldman, jako prefekt, a p. Bończa stworzył z roli de Grignona małe arcydzieło gry groteskowej. P. Brzeski, w odpowiedzialnej roli kawalera de Flavignot, miał dużo akcentów szczerego uczucia i kilka szczęśliwych momentów w grze, w całości jednak okazał za mało męskiej godności i dystynkcyi ambitnego arystokraty.

Sztuka w całości grana była gładko i składnie, co publiczność umiała ocenić, pokrywając grę głównych wykonawców zasłużonym oklaskiem. *W. Pr.*

Przyjęcie u hr. Czernina na cześć delegatów warszawskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 8 grudnia.

»Polnische Press Ag.« donosi:

Na cześć bawiących w Wiedniu przedstawicieli trzech stronnictw aktywistycznych z Warszawy w czwartek wieczór u hr. Czernina odbyło się przyjęcie, na którem, prócz gości hr. Czernina i jego żony, obecni byli: radca legacyjny bar. Andrian, radca dworu Rosner, del. Biliński, Jędrzejowicz, Jaworski i German.

Po kilku konferencyach z politykami polskimi i austryackimi, delegacya warszawska odjechała do Budapesztu.

Konferencya Rusinów z rządem.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 grudnia.

Delegaci parlamentarnego klubu ukraińskiego odbyli wczoraj kilkugodzinną konferencyę z rządem w sprawie odbudowy Galicyi wschodniej. W konferencyi uczestniczyli posłowie: Petruszewicz, Baczyński, Eug. Lewicki, Kolessa, Okuniewski, Trylowski, L. Lewicki; rząd reprezentowali: prezydent ministrów dr. Seidler, minister spraw wewnętrznych, minister rolnictwa, minister obrony krajowej, minister robót publicznych i minister wyżywienia, namiestnik Huyn, tudzież prezydent Centrali odbudowy Galicyi Herbst i szef sekcyi Ertl. Konferencya miała charakter informacyjny.

Hr. Czernin o widokach pokojowych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 8 grudnia.

W komisyi dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej toczyła się dalej dyskusya nad exposé ministra spraw zagranicznych.

Hr. Majlath oświadcza, że przymierze polityczne z Niemcami musi być utrzymane jako przymierze drogocenne, jednakowoż pod względem gospodarczym Węgry muszą sobie zapewnić wolną rękę do pewnego stopnia.

Hr. Tisza uważa rozwiązanie sprawy bałkańskiej jako możliwe w tym kierunku, że Serbia po oddaniu Bułgaryi wszystkich obszarów, do których ma Bułgarya prawną pretensyę, miałaby być połączona z Czarnogórą. Hr. Tisza ma jednak wątpliwości w sprawie przyznania Serbii części wybrzeża. Połączenie Serbii ze światem musi iść drogą na monarchię.

Del. Papp zwraca uwagę ministra spraw zagranicznych na kwestyę uregulowania granicy wobec Serbii i Rumunii.

Minister spraw zagranicznych hr. Czernin odpowiada na wywody poszczególnych mówców i występuje przeciw zapatrywaniu, jakoby wskutek niejasności co do kwestyi belgijskiej, panującej wśród mocarstw ententy, wojna się przedłużała. Minister przypomina oświadczenie Kühlmanna, że nie ma żadnej przeszkody do zawarcia pokoju prócz Alzacyi i Lotaryngii. Ententa może to słowo wziąć za punkt wyjścia i domagać się, by je obrócono w czyn. Wówczas pokaże się, kto pokoju pragnie, a kto nie. Możnaby przytoczyć liczne przykłady, by wykazać, że ententa nie dojrzała do pokoju. Dlaczegoż nie odpowiedziała na notę papieża i dlaczego ministrowie angielscy i francuscy dalej głoszą wojnę!

Co się tyczy pomocy, której ententa oczekuje od Ameryki, to minister powołuje się na zdanie bardzo miarodajnych osobistości wojskowych, które uważają tę pomoc jako rzecz wykluczoną.

Minister stwierdza, że co do stosunku z Niemcami między ministrem a Andrassym i Tiszą nie ma żadnej różnicy zdań. Jesteśmy przekonani, że pogłębienie stosunków politycznych i gospodarczych z Niemcami odpowiada interesom monarchii.

Co do sceptycznych zapatrywań na kwestyę rozbrojenia i międzynarodowe sądownictwo rozjemcze — podkreśla minister ponownie, że wzmożony poziom zbrojeń, wywołany wojną na całym świecie, w przyszłości przy swobodnej konkurencyi zbrojeń nie będzie się mógł utrzymać, — w przeciwnym razie koszta zbrojenia przybrałyby takie fantastyczne rozmiary, że państwa nie byłyby w stanie ich ponosić. Europa musiałaby się przemienić w jeden wielki warsztat dla zbrojeń. Nietylko my, ale i cały świat muszą szukać wyjścia z tej sytuacyi.

Co się tyczy przestrzegania wpływu obu rządów przy rokowaniach pokojowych to rokowania pokojowe będą prowadzone w myśl przepisów ustawy ugodowej przy współdziałaniu obu rządów. Wprawdzie z ważnych rzeczowych powodów nowa ugoda nie mogła przybrać ostatecznej formy jeszcze przed rokowaniami pokojowemi, jednak oba rządy będą miały zawsze możność objawić swoje życzenie w kwestyach, stojących w związku z zawarciem pokoju.

Stosunki z Hiszpanią określa minister jako na wskroś przyjazne.

Minister z zadowoleniem konstatuje wrażenie, jakie odniósł wobec tego, że większość delegatów pochwala jego politykę, byłoby mi bowiem niemożliwem urzędować, gdyby nie miał stałego przekonania, że większość obu delegacyi gotową jest poprzeć jego politykę. Minister jest głęboko przekonany, że zakończymy wojnę w sposób honorowy i uda nam się osiągnąć cel wytyczny, z drugiej strony jednak wiemy dobrze, że nie znajdujemy się jeszcze przy końcu zadania. Ententa będzie próbować wszelkimi środkami pokrzyżować dążenia Rosyi do pokoju i natrafimy tu jeszcze na wielkie trudności, które trzeba będzie pokonać. **Pragniemy pokoju natychmiastowego i to pokoju ogólnego. Nie chcemy próbować odłączać Rosyi od jej dotychczasowych sojuszników, ale droga do ogólnego pokoju prowadzić może tylko przez Rosyę, ponieważ Rosya jest jedynem państwem, które skłania się do zawarcia pokoju.** Warunki pokojowe, na podstawie których dziś gotowi jesteśmy pertraktować, są ogólnie znane. Nie domagamy się ani aneksyi, ani rekompensat i stoimy na stanowisku, że tak jak Rosya, tak i my musimy mieć prawo suwerenne do regulowania samodzielnego naszych spraw wewnętrznych. Jeżeli Rosya pragnie pokoju, a nie ma żadnej wątpliwości, że go pragnie, to w takim razie zdoła przez swoje stanowisko to odpowiednio entencie wytłumaczyć.

Monarchia nasza podobna jest do okrętu na morzu burzliwem. Zewsząd jeszcze grozi śmierć i niebezpieczeństwo, lecz okręt płynie swoją drogą. Przełamać trzeba jeszcze wiele przeszkód, ale z masztu widać już ląd. Cała załoga musi wiedzieć, że wiele jeszcze przetrwać musimy, zanim okręt zawinie do portu pokoju. Pokój ten osiągniemy, jeżeli będzie krańcowe przetrwanie.

Mowę ministra przyjęto oklaskami.

Po wywodzie końcowym referenta komisya przyjęła sprawozdanie referenta, jakoteż jego wniosek, by uchwalić ministrowi zaufanie. Przyjęto też zaproponowany przez hr. Tiszę dodatek treści, **że wobec tych państw, które pragną wojnę dalej prowadzić, nasze warunki gotowości pokojowej,** ewentualnie mają uledz **modyfikacyi, względnie, że za te ofiary, których od nas się wymaga, będzie się ewentualnie żądać odszkodowania.**

Rokowania o rozejm.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 grudnia.

(Biuro Wolffa). Urzędowi przedstawiciele czterech mocarstw, złączonych przymierzem, i członkowie delegacyj rosyjskich, którzy pozostali, odbyli wczoraj przed południem i po południu posiedzenia, na których ukończono zredagowanie protokołu posiedzeń i prace przedwstępne dla pełnych posiedzeń.

Trocki przeciw Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 8 grudnia.

»Daily Mail« donosi z Petersburga:

Ponieważ na żądanie Trockiego, by internowani w Anglii socyaliści rosyjscy zostali wypuszczeni na wolność, rząd angielski nie odpowiedział, **Trocki zarządził, że żaden obywatel angielski nie śmie opuścić Rosyi przed zadowalającem załatwieniem tego spornego wypadku.**

Trocki w sowiecie doniósł, że konsulowi angielskiemu, który prosił o pozwolenie na wyjazd dla Anglików, oświadczył, iż jeżeli towarzysze angielscy będą trzymani nadal w obozach koncentracyjnych w Anglii, to rewolucyoniści rosyjscy użyją tych samych sposobów.

Trocki dodał: Nasi sojusznicy i nieprzyjaciele raz na zawsze muszą się nauczyć, że skończyły się metody caratu, Kiereńskiego i Milukowa, i każdy obywatel rosyjski, mniejsza o to, czy uchodźca polityczny, czy żołnierz rewolucyjny, stoi teraz pod ochroną zwierzchności rosyjskiego rewolucyjnego państwa.

Protest przeciw rządom bolszewików.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 8 grudnia.

Tutejszy zastępca **rosyjski** wręczył dnia 3 b. m. rządowi duńskiemu protest przeciw ogłoszeniu tajnych układów przez bolszewików, jakoteż przeciwko ich krokom za odrębnym pokojem. Podobne protesty wręczyli rosyjscy dyplomatyczni zastępcy w Londynie, Paryżu, Rzymie, Chrystyanii i Hadze.

Z mowy Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 8 grudnia.

W mowie do kongresu powiedział Wilson:

Wielkie bezprawie, popełnione w tej wojnie, musi być naturalnie naprawione, ale nie kosztem Niemiec i ich sprzymierzeńców. Nasze przyłączenie się do wojny pozostawia niezmienionem nasze stanowisko wobec ostatecznych uregulowań na końcu wojny. Powiedziałem w styczniu, że narody świata mają prawo nie tylko do wolnych dróg morskich, ale także do zabezpieczonego dostępu do nich. Wówczas miałem na myśli nie tylko mniejsze narody, które potrzebują naszej pomocy, lecz także wielkie narody, a to zarówno naszych dzisiejszych nieprzyjaciół, jak i naszych sprzymierzeńców. — Sprawiedliwość i równość praw można osiągnąć tylko wysoką ceną. My staramy się stworzyć trwałe podstawy pokoju światowego i musimy ich szukać uczciwie i bez obawy.

Stan wojenny z Austro-Węgrami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 8 grudnia.

»Central News« donosi z Waszyngtonu pod datą 6 grudnia:

Rezolucya komisyi Izby reprezentantów dla spraw zagranicznych brzmi, jak następuje:

Ponieważ rząd austryacko-węgierski wobec rządu i narodu Stanów Zjednoczonych przez zerwanie stosunków dyplomatycznych i popieranie polityki Niemiec w sprawie łodzi podwodnych, Niemiec, z którymi Ameryka pozostaje w wojnie, wystąpił w sposób nieprzyjacielski i ponieważ Austro-Węgry udzieliły swemu sprzymierzeńcowi wszelkiego poparcia dla dalszego prowadzenia wojny na morzu i lądzie, z rządem i narodem Stanów Zjednoczonych, zgromadzeni w kongresie Senat i Izba reprezentantów uchwalają, **że od 5 grudnia w południe istnieje między Austro-Węgrami a Stanami Zjednoczonymi stan wojenny. Upełnomocnia się prezydenta** i wzywa się go, by wszystkie siły zbrojne Ameryki na morzu i na lądzie, jako też wszelkie środki pomocnicze, stojące rządowi do dyspozycyi, użył w wojnie przeciw Austro-Węgrom i doprowadził walkę do pomyślnego końca.

Zapał wojenny w Ameryce.

Berlin, 8 grudnia.

»Morning Post« donosi:

Kongres amerykański zgodzi się na wielkie wymagania wojenne. Amerykanie są zapaleni do wojny. Minister wojny oświadczył, że we Francyi znajduje się obecnie tyle wojska amerykańskiego, ile wedle planu miano tam wysłać. Nowe oddziały zostaną wysłane, jak tylko będą gotowe do wymarszu.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

†

Z Spyrzyńskich
Józefa Opidowiczowa

obywatelka m. Krakowa, wdowa po właścicielu piekarni

przeżywszy lat 78, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7 grudnia 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 17 przy ulicy Rakowickiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 3 po południu. Na ten smutny obrzęd stroskana córka, zięć i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w poniedziałek dnia 10 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Karmelitów, przy ulicy Rakowickiej.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

†

Józef Mieszkowski

właściciel dóbr Rachwałowice

przeżywszy lat 65, opatrzony św. Sakramentami, zmarł nagle dnia 6 grudnia 1917 roku w Rachwałowicach.

Eksportacya zwłok z domu żałoby do kościoła miejscowego nastąpi w niedzielę dnia dnia 9 b. m. po południu, pogrzeb zaś po odprawionem nabożeństwie w poniedziałek dnia 10 b. m.

O tem zawiadamiają córki, syn, synowa i wnuki.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Poszukuje siostry Michaliny wst Stefan Czarnikowski, Sokromil. 10643 2 4

Pracownia tapicerska
J. Laszowiesa, ul. Floryańska 44, wyrabia materace, otomany, meble i t. p., jak również wykonuje rowe. Ceny przystępne. 10580 4 15

Rządca dóbr
lub administrator, lat 50, praktyczny, energiczny, władający płynnie językiem polskim i niemieckim, dobrze ruskim, rozumiejący się na każdej gałęzi gospodarstwa rolnego i leśnego, zmieni zajmowaną posadę. Wyższa kaucya jest do złożenia. Zgłoszenia pod M. K. 50, poste restante, Kuty, Galicya. 10650 2 3

Pokoje i obiady
Karmelicka 46, II p., na prawo. 10424 9 20

Do sprzedania
łóżka z pod rotondy i szafka nocna z marmurem. Oglądać od g. 2—4. Ul. Karmelicka 14, II p., lewo. 10583 5 4

Mundantkę
patynowaną, piszącą biegle na maszynie, przyjmie kanc. adw. Dra Sattlera, ul. Grodzka 44. 10615 4 4

Ładna kamienica
o 20 ubikacyach, ze sklepem, elektrycznem oświetleniem, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kurek, Biała przy Bielsku, ul. Głęboka 5, 10647 2 2

Kupię dom
parterowy, o 4 lub więcej pokojach, z ogrodem, blisko tramwaju, bez pośrednictwa. Zgłoszenia: Ferdynand Oth, aptekarz, Gorlice. 10649 3 3

Używane korki
w dobrym stanie, kupuje w każdej ilości, po najwyższych cenach, fabryka „Iskra" w Krakowie, ulica Lobzowska l. 8. 9555 18 20

Potrzebny jest zaraz
leśniczy egzaminowany
do większego majątku w górach na Bukowinie. Podania wraz z odpisami świadectw nadsyłać do Zarządu lasów i dóbr w Porembie Wielkiej, p. Niedźwiedź. Podania nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 10220 8 10

Chłopiec
z dobrego domu, lat 14, z ukończoną II kl. gimnazyalną, poszukuje praktyki w drogueryi lub handlu korzenno-śniadankowym. — Zgłoszenia: Marya Dzięciołowska, Radomyśl Wielki. 10533 4 5

Salonik damski
i fortepian do sprzedania. Wiadomość: ul. Asnyka l. 5, u właściciela. 10651 3 6

Do sprzedania
mundur urzędnika VII-ej rangi c. k. Namiestnictwa. Wiadomość między godz. 2 a 4, ul. św. Sebastyana l. 9, parter. 10690 3 3

Ekspedyentka
z działu księgarskiego, oraz galanteryjno-korzennego, szuka posady na wyjazd od 15 stycznia. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Ekspedyentka". 10706 2 3

Karty polowe
5 kg paczka 2000 kart szarych 6 K za 1000. Karty żołnierskie, miłosne, z kwiatami, krajobrazami, życzeniami, karty na Gwiazdę i Nowy rok, za 100 sztuk 7 K. Najnowszy cennik zadarmo. Schloiera wydawnictwo kart, Wiedeń, XVI., Brunnengasse 67, Abt. 11. 9962 4 0

Kupuję i płacę
najwyższe ceny za brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne. — Józef Fail, ul. Grodzka 58. 9101 45 60

8 halerzy
(na kartę koresp.) kosztuje mój główny cennik, który wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie. Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca, Brüx Nr 1858 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwicowy K 16·—, 18·—, 20·—. Wojskowe zegarki radyowe, K 18·—, 22·—, 26·. Biało metalowe (gloria srebro), podwójnie kryty ank. remont. zegarek K 28·—, 30·—. Geldynowy ankr. remont. zegarek podwójnie kryty K 36·—, 38·—. Srebrne masywne, kotwicowe rem. zegarki K 40·—, 50·—, 60·—. Budziki, zegary ścienne w wielkim wyborze. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 8487 31 40



KAJETAN SUFFCZYŃSKI (K. S. Bodzantowicz)
ZAWSZE ONI
Obrazy historyczne i obyczajowe z czasów
KOŚCIUSZKI I LEGIONÓW
z illustracyami 10165 5 8
JULIUSZA KOSSAKA.
Cena egzemplarza w pięknej oprawie K 38·40, z przesyłką K 39·80.
Do nabycia w księgarni
D. E. FRIEDLEINA, Kraków, Rynek 17.

Sieczkarnie
ręczne i kieratowe
Szarpacze
do buraków
Płuczki
do ziemniaków
poleca po najniższych cenach 10586 1 2
SYNDYKAT ROLNICZY w KRAKOWIE
Filia we Lwowie.
Dla zniszczonych wojną udziela Namiestnictwo przy maszynach i narzędziach rolniczych wysokiej subwencyi i kredytu.

Skutek poręczony.
Tysiące listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu
Dra med. A. Rixa Kremu do piersi
z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 5·— K, wielka dawka osiągająca skutek 10·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniowskiego, ul. Floryańska; drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; handel Reima i Ski, Rynek 37; Bękner, ul. Długa 4; K. Mikłaszewski, pl. Dominikański 1; Magazyn uniwersalny Drobnera; we Lwowie: apteka M. Ettingera, plac Gołuchowskich, apteka Ruckera, ul. Krakowska; perf. Sładowskiego; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: drog. Bracha; w Rzeszowie: drog. spadkob. Linda; w Bielsku: drog. Polaczka, ul. Kolejowa; Biała: drog. Taniewskiego; Lublin: perf. Stankiewicza. 9759 3 3



Siłę biurową
znającą dokładnie korespondencyę polsko-niemiecką, pisanie na maszynie, stenografię, znajomość buchalteryi, z dłuższą praktyką biurową przyjmie dom handlowy w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Siła biurowa"** przyjmuje Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Grodzka 13. 10039 4 0

Trzeba czemprędzej zamówić
poniewaź popyt jest ogromny.
Rozpoczynająca się obecnie **IX. c. k. loterya klasowa** obejmuje 32.530 wygranych

	między niemi możliwie największa wygrana	
700.000	**MILION KORON**	70.000
300.000		60.000
200.000	Każdy drugi los wygrywa.	50.000
100.000	Ciągnienie I klasy	40.000
80.000	12 i 13 grudnia 1917.	30.000
		25.000

1/1 40 K. — 1/2 20 K. — 1/4 10 K. — 1/8 5 K.
Zamówić **natychmiast** listem lub kartką, a my prześlemy losy z planem gry i czekiem, aby nie było kosztów przy wpłacie.
Dom handlowy Mehrer i Ska, Wiedeń,
I., Tuchlauben Nr 7. 9513 9 9
Wypłaciliśmy już miliony swym odbiorcom.

L. 4542/1917. Prez. 10608 2 3

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Krakowa przyjmie kilku kandydatów, wolnych od służby wojskowej, do pracy biurowej koncepłowej, względnie kancelaryjnej, za wynagrodzeniem wedle umowy.

Reflektanci zgłaszać się winni w Biurze prezydyalnem Magistratu przy wykazaniu wieku, ukończonych studyów, dotychczasowego zajęcia i swoich warunków.

Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający ukończone studya prawnicze, a ewentualnie także praktykę przy władzach administracyjnych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25 listopada 1917.

Nowoczesnych
urządzeń cegielnianych
maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych ---
wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma
Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska
Tow. z o. por. w Lientenegg pod Wels, Nr 10, Austrya Górna.
8340 [illegible]

OBRAZY T. Axentowicza, J. Fałata, A. Grottgera, W. Kossaka, Jacka Malczewskiego, A. Piotrowskiego, Rozwadowskiego, H. Siemiradzkiego, Stręta, Żmurki, T. Ajdukiewicza, Ward'a i innych do sprzedania.
„STUDIUM", SŁAWKOWSKA 30, I p.
(nad kawiarnią „Warszawa"). Oglądać można od g. 11—1 i 3—6. Tel. 2048. 10505 7 20

Gmina Wadowice ogłasza konkurs na posadę
dróżnika miejskiego.
Wymaganą jest zupełna biegłość w piśmie, znajomość konserwacyi dróg, ogrodnictwa i uprawy roli. — Warunki płacy zależne będą od osobistych kwalifikacyj kandydata. Po roku służby nastąpi stabilizacya, dająca prawo do emerytury. — Oferty wraz z odpisami świadectw składać należy do Magistratu m. Wadowic. 10761 2 3

Gmina Prądnik Czerwony
wydzierżawi opłaty od napojów spirytusowych, rumu, piwa i miodu na czas od 1 stycznia 1918 do 31 grudnia 1918 roku. Warunki są do przejrzenia w Urzędzie gminnym, od godziny 9 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu. Oferty można wnosić do dnia 20 grudnia 1917 r. do godziny 12 w południe.
Naczelnik gminy
10791 1 3 **Andrzej Sitko.**

MILIONY BECZEK ŻELAZNYCH
we wszystkich **krajach mocarstw centralnych** i przez nie zajętych obszarach nieprzyjacielskich w użyciu, **wymagają patentowanych „Gross-Durabit"**
PIERŚCIENI USZCZELNIAJĄCYCH
Do sprzedaży tylko w wielkich ilościach **przyjmuje się zdatnych zastępców z dobrze rozwiniętą organizacyą.**
Dokładne, **tylko** listowne zgłoszenia przyjmuje
ALFRED GROSS 10631
«Durabit» - Lederverarbeitungs - Gesellschaft m. b. H.
WIEDEŃ, I., SINGERSTRASSE 27.

Do sprzedania
w Zakopanem willa drewniana na podmurowaniu, piętrowa, dobrze zbudowana, 16 ubikacyj, meble stylowe, parcela budowlana, dwa fronty, przy głównej ulicy. Najprzyjemniejsza i najzdrowsza dzielnica. Kompleks około 300☐ sążni. Wiadomość. Waśniewski, drogerya, Podgórze-Kraków. 10626 3 3

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 21 36 0
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.
— **Lwów, ul. Hochazowskiego l. 44.**

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.405. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 140 0

Krem na twarz jako puder!!

Precz z każdym pudrem, który tylko pory zasklepia i nieodzownie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego **kremu** białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·50 K, wielka dawka, wystarczająca na 4 miesiące, 5·— K. Wysyłka ściśle dyskretna.
Kosm. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Mikłaszewskiego, plac Dominikański 1; Bękner, ul. Długa 4; Reim i Ska, Rynek 37; Magazyn uniwersalny Drobnera; we Lwowie: Apteka S. Ruckera, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; apteka M. Ettingera, pl. Gołuchowskich; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: Droguerya Bracha; w Rzeszowie: Drog. spadkob. Linda; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa; w Białej: Drog. Taniewski; Lublin. Perf. Stankiewicza. 9760 2 2

Dostarczamy:
wstążek barwnych do wszelkich systemów maszyn do pisania; **papieru karbonowego** (węglowego) we wszelkich barwach; **kartotek** (systemu kartkowego) i registratur pionowych (sprzętów i tek); **przyrządów do powielania** 10226 i przynależytości (papieru woskowego i farb). 7 20
Towarzystwo maszyn do pisania Remington z o. p.
Wiedeń, I., Franz-Josefs-Kai 15 i 17.

L. 7014/17 10644 3 3

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. góru. miasta Bochni ogłasza niniejszem publiczną licytacyę ofertową, celem wydzierżawienia na rok 1918:

1) prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa;
opłaty wynoszą:
od 1 hl spirytusu . . . . 40 K
od 1 hl wódek słodowych, rosolisów, araku, rumu, esencyi ponczowej, śliwowicy do 40 K
od 1 hl miodu do . . . . 20 K
od 1 hl piwa K 2·50, względnie . . . . 4 K;
2) prawa poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na rok 1918;
3) prawa poboru targowego z budami targowemi.

Licytacya odbędzie się **dnia 19 grudnia 1917 r.** o godzinie 11 przed południem.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w Magistracie co dzień w godzinach urzędowych.

Do każdej z ofert należy tytułem wadyum złożyć 10% ceny wywołania.

Magistrat król. górn. miasta Bochni,
dnia 25 listopada 1917.
Burmistrz:
Mala.

Konces. Dom handlowy i biuro pośrednictwa
Adama Bilińskiego
w Krakowie, ul. Krupnicza 26, Telefon 1004,
pośredniczy w kupnie i sprzedaży kamienic, parcel, dóbr tabularnych i t. p. — Posiada obecnie kilka objektów okazyjnie do sprzedania. 9995 8 10

Harlemskie cebulki kwiatowe:

Hyacenty różnokolorowe I-rzędne	po 100 K	100 sztuk
Tulipany	„ 40	„
Crocusy	„ 15	„
Narcyzy	„ 45	„
Mieczyki (Gladiolus)	„ 45	„

sprzedaje, jak długo zapas starczy 10417 4 6
Firma: **EMIL FREEGE W KRAKOWIE.**

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych
Wincentego Żmudy
w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15.
wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 10541 4 4

NASIONA
koniczów, traw, roślin pastewnych i warzywnych
kupuje w każdej ilości i płaci najwyższe ceny 10265 3 0
Wojenna Centrala handlowa
(Oddział rolniczy)
Kraków, ul. Sławkowska 4, II p. Tel. 2072.

Obrabiarki!
6 tokarek 150—400 mm wysokości, 600—4.000 mm długości toku,
1 tokarkę wałową z korbą, 8 m długą, 250 mm wysoką,
5 obrabiarek 12—80 mm,
40 wiertaczek do 20 mm Fischer & Wünsch,
12 pił do cięcia na zimno 12 cali,
3 automaty do śrub i fasonowan a 10 i 12 mm,
1 ameryk. tłoczarkę z kolcami,
1 2-wrzecionową maszynę do centrowania,
1 centryfugę do oliwy,
1 uniwersalną rozwiernicę i pilnikarkę,
6 głowic rewolwerowych do 850 mm, 10630
1 tłoczarkę wrzecionową
i rozmaite inne maszyny ma zaraz do sprzedania
Fabryka maszyn precyzyjnych i narzędzi
Wiedeń, XVII, Ottakringerstrasse 26.

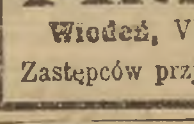
Wstążki barwne po 96 K za tuzin
papier karbonowy po 15 K za 1000 arkuszy, bardzo wielki wybór
maszyn do pisania
10772 ma „Annex", Wiedeń, I, Singerstrasse 7 1 2

PROCH
kto ma, a potrzebuje
10759 **ŚRUTU**
niech zamówi rotacyjny przyrząd „Perfekt" za 26 K na jeden numer, każdy numer o 4 K więcej. Ręczy się za wykonanie bez zarzutu. **K. Mareda, Žižkov, Štítného ul. 37.**

Zastępcy
którzy w Królestwie Polskiem mogą prowadzić handel win węgierskich, **potrzebni.** Zgłoszenia z podaniem dotychczas czynności przyjmuje Józef Deutsch, Sopron, Szechenyiplatz 5. 10773

Krem fiołkowy na skórę Silve
Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk.
Słoik szklany 80 h i 2·50 K, tubka 1 K i 1·20 K. 10212 6 0
W aptekach, drogeryach i perfumeryach.
Fabryka „Silva", Wiedeń, XVII.

„IDEAL"
najlepszy do dzisiaj wyrabiany surogat
KROCHMALU DO BIELIZNY
nadaje bieliźnie sztywność, połysk i białość śniegu.
Bieliźnie zgoła nie szkodzi, za co się ręczy.
Dla hurtowników wysoki opust.
Zgłoszenia: Generalni zastępcy „IDEAL" 10760
PINKERT & LÖBL
Wiedeń, VII, Westbahnstrasse 33, Telefon 37.297.
Zastępców przyjmuje się we wszystkich miejscowościach.


AUTOMATYCZNE ŁAPKI
na szczury K 6·20, na myszy K 4·30, łapią bez doglądania do 40 sztuk w jedną noc, nie pozostawiając żadnej woni. Nastawiają się same. Łapka na szwaby „Rapid", łapiąca tysiące szwabów i karaluchów w jedną noc K 5·90, łapka na muchy „Nowa" K 2·30, wszędzie najlepsze wyniki. Liczne podziękowania. Wysyła za zaliczką. Porto 80 hal. **Dom wysyłkowy Tintner, Wiedeń III 155,** Neulinggasse 26. 8858 18 104

Swędzenie, liszaje, świerzb
usuwa bardzo szybko oryginalna „Brunatna maść" Dra Flesch'a. Bezwonna i nie brudzi. Słoik na próbę 1 K 60 h, wielki słoik 3 K, porcya familijna 9 K. 9091 22 0
Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Ilay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa M. Schwarza; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem" Józefa Rehma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Mieletowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Tobiasska; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla; **Nowy Sącz:** apteka Marcina Gorseckiego. Skład główny dla Rzeszowa i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Równość! — Wolność! Niepodległość! — Niezmierny Pokój! Państwowość! — Rzeczpospolita i Narodowa! Dobre? Wolność! Już opuścił prasę dzieło Trzeci Zakład Polski
Wielka Konstytucja
Wszechrządu Narodowego i znajdzie się, jako trwała Pamiątka Światowej Wojny w Polskim B...
Egzemplarz w przedpłacie ... Ogłoszenie wielk.: 10×6 cm ...
Przedpłatę i zamówienia na ogłoszenia należy przesyłać ... **Stefan Rogalski, red.** Jagiellońska l. 8, Kraków. **Większe ogłoszenia według umowy.**
10658

Osoba inteligentna
biegła w krawieczyźnie i białej bieliźnie, poszukuje ... charakterze zajęcia w w... domach prywatnych. Wi... pod T. 2055, poste restante ... ków. 1065...

Potrzebny chło...
w wieku 14—16 lat (... cy czytać i pisać) do dr... posług. Zgłoszenia prz... Administracya „N. Ref... 950 6 0

Potrzebuję
do 15.000 K na pierwsz... realności w Krakowie. Zgł... pod W. L. przyjmuje Ad... „N. Reformy". 1066...

Polsko-niemieckiej
korespondentki-stenogr...
piszącej biegle na maszynie ... kuje zaraz poważna inst... siedzibą w Krakowie. Zg... pod W. C. 24. przyjmuje ... „N. Reformy". 1...

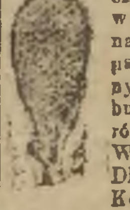
Kupuję garder...
męską, używaną; płacę n... ceny. Napisać korespondencyjną ... L. Schmausa, Kraków, ul. ... reka l. 22. 10452 5

Lalki i beb...

w bardzo w... wyborze. Żądać cen... **J. Bergm...** Wiedeń, V Kohlgasse (róg Margareth...) (Sklep nie od ulicy) 10488 4 7

Surogat krochmalu
zupełne zastępstwo krochmalu ... bielizny, czyni bieliznę, ja... białą, sztywną i lśniącą, n... szkodząc jej wcale. Pudełko na ... 180 torebek 30 K. 10 pudełek ... koron z Pragi za zaliczką. A. TOSEK, Praga, Král. ... hrady 1274/G. i. 10576

Kupujemy i płacimy
za łatki jedwabne nowe kg ... „ łatki jedwabne stare „ ... „ nici jedwabne i jedwab skubany . . . . . „ ... „ motki jedwabiu stosownie do gatunku i jakości kg 50 K — ...
Przesłać chociażby bardzo małą ... w paczce pocztowej nie opłacone ... na nasz koszt, a otrzyma się zaraz całą należytość, przesłaną p... zem. — Wybór towarów jedwabnych i wełnianych **Jan Konrady** ... **Wiedeń,** VII, Kaiserstrasse ... 10424 2 5


Przeszło 1,000.000 m...
szydeł do ręcznego ... w używaniu. Prakt... narzędzie dla każdego ... naprawy rzeczy ... nych, uprzęży, rzemieni ... obuwia, mieszków, żagli, ... rów, nakryć na wozy i t. d. ... Ważna rzecz dla żoł... Dla odsprzedających ... Komplet K 4·50 po ... maniu należytości, a ... liczką K 4·80. W pole tylko po ... maniu należytości. P. E. Lach... Wiedeń, IX, Moserg. 3, Abt. 9. 8566 11 0

Ożeni się
2 młodych mężczyzn, lat 26 ... wolnych od wojska, na poważ... stanowiskach autonomicznych ... teligentnemi pannami lub wd... do lat 30, o miłej i sympatycznej powierzchowności. Wyznanie obojętne, większy posag wymagany. Fotografie konieczne. Rzecz ... wana seryo, za dyskrecyę ręczy... słowem honoru. Listy stanowczo anonimowe nadsyłać pod: 1) P... restante 26 i 2) poste restante ... Przemyśl. 10375 5

Ożeni się
przemysłowiec z akademickiem wykształceniem, właściciel restauracyi, kawaler, lat 39, posiadający ... około 80.000 K, z panną lub dziedziczką wdową do lat 35, ... powierzchowności, z odpowiednim posagiem. Rzecz traktuje seryo, ... kreacyę zapewnia słowem honoru. Zgłoszenia nieanonimowe, o ile możności z fotografią, której ... zapewniam, przyjmuje Administracya „N. Reformy" do 15 grudnia b. r. pod Omega. 10491

W Zakładzie ogrodniczym św. Józefa

dla osierc[...]ych chłopców w Krakowie

do nabycia po pr[...] [...]nych cenach, w wielkim wyborze, cebulki hyacyntów, narcyzów, tulipanów i irysów ze świeżego transportu z Holandyi. — Zamówienia na prowincyę załatwiamy odwrotną pocztą, za pobraniem pocztowem. Dyrekcya Zakładu św. Józefa, Kraków, ul. Karmelicka l. 66. Adres telegraficzny: Józefici Kraków, Telefon 8.112. 10608 1 3

Zagadnienia techniczne odbudowy kraju.

Przedsiębiorstwa miejskie — K. Górski, K 1·50.

Wodociągi — Dr K. Pomianowski, K 1·50.

Materyały budowlane — D. Krzyczkowski, K 2.

Studnie — K. Rybczyński, K 1·50.

Rzeźnie — W. Szaynok, K 1·50.

Drogi i ulice — A. Kühnel, K 2.

Motor elektryczny w drobnym przemyśle, W. Günther, K 4.

Regulacya rzek — M. Rybczyński, K 2.

Odbudowa wsi i miast — J. Drexler, K 6.

Melioracye rolne — A. Wierzbicki, K 3.

Kanalizacya miejska — Dr K. Pomianowski, K 4.

Wybór silnika — Dr W. Chrzanowski, K 6.

Drogi wodne w Polsce — Dr M. Matakiewicz, K 3.

Zakłady o sile wodnej — Dr J. Łopuszański, K 3.

Budowa miast i małych miasteczek — A. Kühnel. 9570 7 10

Wydawnictwo Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego we Lwowie

Na składzie w każdej księgarni.

L. 16854/17. 10459 3 3

Konkurs.

Zarząd gminy Borysławia poszukuje natychmiast rutynowanego, biegłego w manipulacyi kancelaryjnej i w załatwianiu spraw konceptowych

pomocnika kancelaryjnego.

Warunki przyjęcia: Dłuższa praktyka w c. k. starostwie lub w większym urzędzie gminnym, tudzież biegłość w pisaniu na maszynie. Kandydat winien być wolnym od służby wojskowej.

Płaca miesięczna 200 K i 90% dodatku wojennego. Ewentualne podwyższenie płacy zależeć będzie od kwalifikacyi.

Podania, zaopatrzone w świadectwa lub tychże odpisy, należy nadsyłać na ręce podpisanego Zarządu gminy.

Komisarz rządowy
Wielożyński.

Herbata **Herbata**

„RUBIKAN“

prawnie chroniona. 10382 4 0

Paczka	= 100 pudełek	Nr 1	40 K
"	= 100	" Nr 2	80 K
"	= 100	" Nr 3	160 K

Wysyła po otrzymaniu należytości lub za zaliczką.

Dla hurtowników opust. Zastępcy potrzebni.

Lang & Comp. „Rubikan“ Teevertrieb

Osijek, Slawonia. Telegramy: Langcomp.

IX. ces. król. austr. loterya klasowa

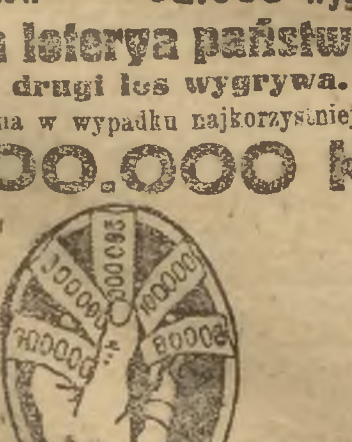
125.000 losów — 62.500 wygranych.

Korzystna loterya państwowa.

Każdy drugi los wygrywa.

Główna wygrana w wypadku najkorzystniejszym

1,000.000 K



9743 3 3

Ciągnienie I klasy 12 i 13 grudnia 1917.

Cena losów: 1/8 5 K, 1/4 10 K, 1/2 20 K, 1/1 40 K

Natychmiast po otrzymaniu zamówienia (wystarczy karta korresp.) wysyła się losy oryginalne z urzędowym planem gry i poświadczeniem złożenia. Wysyła się też w pole.

Zamówienia należy adresować:

Biuro c. k. loteryi klasowej

Ludwik Friedmann, Wiedeń I., Salzgries Nr 12.

Używajcie „DANIA“ do krochmalenia bielizny!

DANIA — Najlepszy środek, zastępujący **KROCHMAL**

Nazwa i znak odbr. prawnie zastrzeżone

Nie niszczy bielizny. Działa bezsprzecznie. Rozpuszcza się w wodzie i nie pozostawia śladu. Nie szkodzi zupełnie bieliźnie. Koniecznie potrzebny w każdem gospodarstwie, w szpitalach, klasztorach, pralniach, zakładach wojskowych i t. p.

Do nabycia: w oryginalnych paczkach ze sposobem użycia po 80 h i po 1 K 50 hal. we wszystkich drogueryach, sklepach korzennych, perfumeryach i t. d.

Dla uchronienia naszego artykułu od łańcuszkowej sprzedaży, odstępujemy go poważniejszym kupcom z odpowiednim rabatem i reklamą. — Wszelkie zapytania należy adresować do:

„DANIA“ Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Polski, Kraków, Floryańska 28, I p. Tel. 1418.

10 28 1 0

Noszenie moich



ochraniaczy podeszew

(z prawdziwej skóry, za co się ręczy)

daje rękojmię, że obuwie nie prędko się zedrze, oszczędza ponownego dawania podeszew i chroni od przemoczenia.

Sprzedaż uskutecznia tylko dla odsprzedających po cenach hurtowych **handel ochraniaczy podeszew: Braunstein, Wiedeń I., Griechengasse Nr 7, Abt. 4 s.**

Sprzedaje się paczkę najmniej 5 kg, sortowaną ze wszelkich wielkości. 6883 7 0



NIECH KAŻDA PANI CZYTA

moje bardzo zajmujące pouczenie o

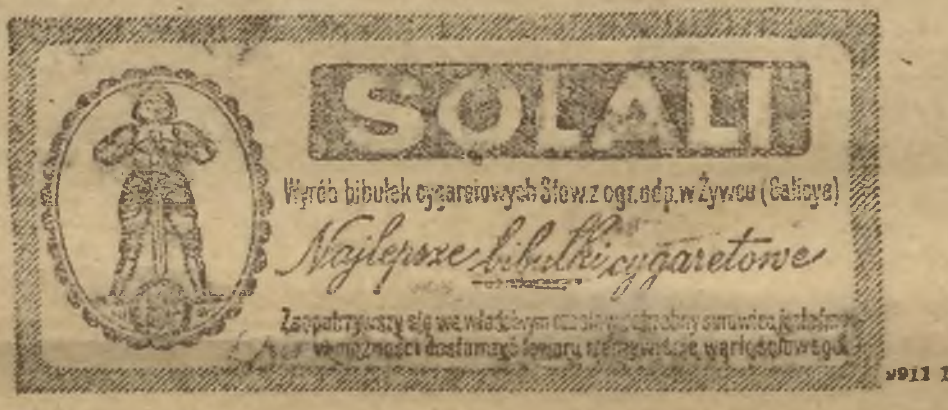
NOWOCZESNEM PIELĘGNOWANIU BIUSTU.

Uznana za dobrą rada w razie wiotkości i braku pełności.

Napisać z zaufaniem do **Idy Krause, Pressburg** (Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47.

10214 2 3

— To nic nie kosztuje. —



9911 19 30

Tłómaczenie.

Bank austryacko-węgierski.

We środę dnia 19 grudnia 1917 o godz. 11 przed południem odbędzie się w wielkiej sali koncertowej **w Wiedniu III.**, Lothringerstrasse 20

nadzwyczajne posiedzenie walnego zgromadzenia Banku austryacko-węgierskiego.

W tem nadzwyczajnem posiedzenia walnego zgromadzenia mogą na mocy art. 14 statutów bankowych*) tylko ci akcyonaryusze brać udział, którzyby do udziału w tegorocznem regularnem posiedzeniu walnego zgromadzenia byli uprawnieni.

Tych członków walnego zgromadzenia, którzy swoje akcye po dniu 30 listopada 1916 odebrali, a ich ponownie nie złożyli, zaprasza się niniejszem, by dla udowodnienia trwałego posiadania akcyi, celem wzięcia udziału w nadzwyczajnem posiedzeniu walnego zgromadzenia, najpóźniej je **do 11 grudnia 1917** w oddziale depozytowym zakładu głównego we Wiedniu lub w głównym zakładzie w Budapeszcie albo w jednej z filii Banku ponownie złożyć zechcieli.

Porządek dzienny i karty wstępu nadeśle się członkom nadzwyczajnego walnego zgromadzenia na czas.

Wiedeń, dnia 3 grudnia 1917.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Pranger — radca generalny. **Schmid** — sekretarz generalny.

*) **Artykuł 14** statutów Banku austryacko-węgierskiego: W walnych zgromadzeniach Banku austryacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austryaccy i węgierscy.

Wszyscy ci akcyonaryusze, którzy w listopadzie przed regularnem rocznem posiedzeniem walnego zgromadzenia, przez złożenie lub winkulowanie udowodnią posiadanie dwudziestu na ich nazwisko opiewających i przed lipcem tego samego roku datowanych akcyi, są, o ile się temu nie sprzeciwiają postanowienia art. 15, członkami walnego zgromadzenia na przeciąg z owem rocznem posiedzeniem rozpoczynającego się roku, aż do zebrania się następnego regularnego posiedzenia rocznego.

W nadzwyczajnych posiedzeniach walnego zgromadzenia mogą tylko ci członkowie brać udział, którzy także do brania udziału w regularnem rocznem posiedzeniu uprawnieni byli i, jeżeli ich akcye nie są winkulowane, trwałe tychże posiadanie przez ponowne złożenie na ośm dni przed odbyciem nadzwyczajnego posiedzenia udowodnią.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się ono nie skończy;

b) kto wskutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 16 statutów: Każdy członek walnego zgromadzenia jawić się może tylko osobiście i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnieniach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przymiotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Gdy akcye opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten jest w prawie przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyi, o ile ci są obywatelami austryackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuły 14 i 15), wyjąwszy posiadania akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony). 10782

Kalendarz Apostolstwa Modlitwy na rok 1918

o treści religijno-narodowej i bogato ilustrowany, wyszedł i jest do nabycia w **Wydawnictwie OO. Jezuitów w Krakowie**, ul. Kopernika 26, tudzież we wszystkich księgarniach.

Cena egz. brosz. 3 kor.; oprawn. 3·50 kor.

Dla odsprzedających odpowiedni rabat. 10610 2 4



Różowe policzki i wargi o naturalnej piękności przy używaniu Dra A. Rixa jedynie dobrej, nieszkodliwej, za co się ręczy, **„rosy różanej“** (nie puszczającej). Nikt nie rozpozna, mimo wspaniałego skutku. 1 flakon K 3·50. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX, Lackirerg. 6/V. Wysyłka dyskretna za pobraniem lub po nadesłaniu należytości. — Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, Floryańska; perf. Reima i Ski, Rynek 37; drog. Komorowskiego, Floryańska 33; K. Mikłaszewski, pl. Dominikański 1; Magazyn uniwersalny Drobnera: We Lwowie: S. Rucker, apteka „pod Srebrnym orłem“ ul. Krakowska 1; perfum. Sładkowski: apteka M. Ettingera, pl. Gołuchowskich; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 13. W Rzeszowie: drog. [...] ad. ob. Linda. W Bielsku: drogueryа Polaczka, ul. Kolejowa. W [...]iałej: drogueryа Tanewskiego. 9756 2 2

FOTOGRAFIA OLEJNO KOLOROWANA.

Znakomicie wykonywane w Zakładzie naszym

portrety fotograficzne

kolorujе się — na życzenie P. T. Klientów — olejnemi farbami, tak, że oddają wiernie rysy — przedstawiają wartość **znakomitych portretów olejnych z natury.**

Zarząd zakładu artystycznej fotografii „Adela“ w Krakowie.

Okazy widzieć można na wystawach Zakładu przy pl. Szczepańskim 2, ul. Grodzkiej 49, ul. św. Gertrudy 14. 10545 3 6

Olśniewająco piękne oblicze.

Drogę do osiągnięcia olśniewającej piękności wskażę każdemu przez mą receptę, niezliczone razy wypróbowaną i przez zawodowych lekarzy za świetną uznaną. Ma się rumianą i młodociano-świeżą cerę aż do późnego wieku. Wszelkie nieczystości skóry, wypryski, piegi, trądziki, zmarszczki, jakoteż czerwoność twarzy i nosa znika w bardzo krótkim czasie niezawodnie, za co się ręczy. Tysiące podziękowań. Wysyłam tę cudowną receptę każdemu zadarmo. Napisać zaraz pod adresem: V. JELINEK, Wiedeń 56., Fach 57, Abtlg 9.

Marka na odpowiedź pożądana. 8707 16 0

999%

oszczędza się, farbując sukna, oraz wszelkie materyały wełniane i jedwabne

farbą do sukna paczka 60 h we wszystkich kolorach.

Champoon do mycia włosów po 1 kor. 10715 2 5

mydło toaletowe przedwojenne

sprzedaje po cenach zredukowanych do końca roku, w cenie K 2·80, 4·—, 4·80, 6.50 i 8·50 za sztukę

L. Weindling, skład farb i perfumeryi

Kraków, Grodzka 26, Tel. 1596.

Na nadchodzący sezon zimowy

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

obecnie w Krakowie, Rynek 29

poleca swój bogato zaopatrzony

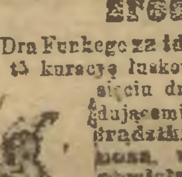
DZIAŁ bławatno - galanteryjny.

Sprzedaż tylko hurtowna. 10871 2 2

Odmładzajcie skórę twarzy mojemi 8379 20 26

środkami łuskowemi

przez Dra Forkego za **ideał wszelkich środków piękności** uznanym. Przez tą kuracyę łuskową usuwa się niezauważnie mniej więcej w dziesięciu dniach wierzchnią skórę wraz z wszelkiemi znajdującemi się w niej i na niej skazami cery, jak **piegi, trądziki, pryszcze, żółte plamy, czerwoność nosa, wielkie pory w skórze i t. d., zwiędła, obwisła skóra.** Po ukończeniu kuracyi pojawia się skóra olśniewającej



piękności

młodociana i czysta, jak skóra u dziecka. Wykonanie łatwe w domu i niezwracające uwagi otoczenia. — Cena 14 K. Wysyłka dyskretna za zaliczką lub po przesłaniu należytości (także markami).

Salon J. Oswald, Wiedeń, XIII., Penzingerstrasse 50, Abt. 5.

ESVINOL

zastępuje zupełnie kwas octowy, jedna część kwasu Esvinol i 14 części wody wydają wyśmienity ocet stołowy. Esvinol jest zupełnie czysty, nie zawierający środków szkodliwych i ściśle do wymagań prawa spożywczego zastosowany. — Sprzedaż tylko dla hurtowników i większych zakładów, najmniejsza ilość 25 kilogramów. Cena hurtowna: K 34·— za kilo. Próbki bezpłatnie na żądanie wysyłają:

Kozłowski i Rieger, zakłady „Esvinolu“ w Budapeszcie V., Alkotmány utca 4.

Adres telegraficzny: Esvinol, Budapest. 10482 3 8

Gräfenberg, Śląsk austr., 639 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Ewald Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 13 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 101 32 0

Obiady

domowe, z 3 dań K 2·50. Ul. Gołębia 16, I p., w abonamencie znaczny opust. 10132 0 10

Fryzyerka damska

czesze w abonamencie i na zamówienia. Lubicz l. 40. 10691 3 3

Droguerya

w mieście powiatowem, dobrze rozwinięta, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. Manowardy w Złoczowie. 10607 5 5

Księgarnia lingwist.

Stanisława Goldmana

(przy Instytucie jęz. Ansona) w Krakowie, ul. Szewska 17, II p.

9955 poleca: 4 0

Samouczki „Argas“

umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się jęz. niemiec., franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 7·50 za egz. oprawny. Opracowanie dla ludu K 3·60.

Słowniki

niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 5·—, 8·80, 9·60 itd.

Rozmówki

polsko-niemieckie, polsko francuskie itd. po K 1·20, 2·40, 3·20, 4·80 itd.

Za przesyłkę pocz. liczy się 50 h. Za zaliczką 30 hal. więcej.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Zakopane

Pensyonat „Saryusz“, ul. Chałubińskiego, otwarty przez całą zimę. — Kuchnia zdrowa obfita. 10378 5 6

Cywilny inżynier budowy

prosi P. T. Zarządów miejskich i poszczególnych osób o podanie mu miejscowości, gdzie po wojnie mógłby osiąść korzystnie. Może też wstąpić do firmy budowlanej jako spólnik. Zgłoszenia pod **„Inżynier 10630“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ 10630 4 4

Wozki wywrotne, szyny, lokomotywy do pilnych robót poszukiwane do kupna. Zgłoszenia pod „E. S. 574“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 10577 2 5

Nowe pierze gęsie!

1/2 kg białych, niedartych	I gat.	2·24
1/2 " " "	II "	1·84
1/2 " " "	III "	1·50
1/2 " szarych, "	I "	1·26

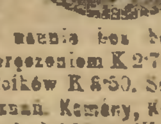
wysyła 5 kg opłatnie za zaliczką Irma Haldek, Smichov, ul. Kinského l. 1. 10260 6 4

Starożytności!

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Kulczyńskiego w Krakowie, ul. Floryańska l. 1. 10121 6 20

500 KORON

zapłacę każdemu, jeżeli mu **nagniotków, brodawek, stwardniałej skóry** balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem K 2·75, 3 słoiki K 6·50, 6 słoików K 8·50. Setki podziękowań i uznań. Kemény, Koszyce (Kassa) I. Postfach 12/529, Węgry. 10052 3 15



Trucizna bakcylowa

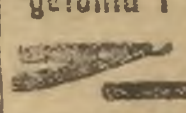
na szczury i myszy

oraz

środki tuczące

dla koni, bydła, trzody i drobiu w Agencyi handl. Kraków, Konarskiego 38, Także u Reima i Ski i Hanaka i Ski 9615 2 10

Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.



I-a brzytwy zesrebrzystej stali K 4·—, 5·—, 6·—. Bezpieczne przyrządy do golenia, penikl. K 4·—, 5·—. Przyrząd do golenia „Perfekt“, z 6 ostrzami K 18·—, 22·—. Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 5·—, 6·—. I-a maszynki do strzyżenia K 12·—, 15·— Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wysyłkowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). Katalog główny zadarmo

10 38 40



Gazem napełniona żarówka wotanowa.

Swe wielkie rozpowszechnienie zawdzięcza żarówka wotanowa »G« powabnemu, białemu światłu i małemu zużyciu prądu. Żądać wyraźnie wotanowej żarówki »G«.

Do nabycia w każdym lepszym zakładzie instalacyjnym, a jeżeli nie, to Gel. Tow. Siemens-Schuckertowskie

---

Piwowar

w średnim wieku, dobrze polecony, wolny od wojska, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **Gambrinus** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 10774 1 3

Urzędnik bankowy

emeryt, nauczyciel a wschodniej Galicyi, lat 55, żonaty, bezdzietny, władający jęz. polskim, ruskim i niemieckim, posiadający praktykę 6-letnią w Towarzystwach kredytowych, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **B. Sp.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10771

Ogrodnik

żonaty, bezdzietny, wolny od wojska, lat 45, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Dobrowolski, wieś Borysizce, poczta loco. 10665 1 2

Praktykanta

z intelig. miejsc. domu przyjmie **Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków**, Rynek 17. Wymagane: ukończ. niższa szk. średnia. 10765 1 2

Manipulanta

drzewa okrągłego dla Galicyi zachodniej, poszukuje export drzewa w Krakowie. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „**Manipulant**". 10789 1 3

Gospodyni

mająca chlubne świadectwa, b. dobrze gotująca, przyjmie posadę zaraz. Janina Słupkowska, Dobromil. 10744 1 3

Pokój

umeblowany, z osobnem wejściem ewentualnie kuchnią, łazienką, do wynajęcia. Mleko na żądanie. Wiadomość: Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 10793

Młoda Niemka

żona rezerwisty, samodzielna kucharka i dobra pielęgniarka, bardzo cierpliwa, szuka odpowiedniego miejsca. Zgłoszenia: **A. V., Kraków**, ulica Lubicz l. 20, II p., na prawo. 10594 2 2

Dwóch szoferów-monterów

poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **Szoferzy.** 10728 2 2

Słynne, ból uśmierzające nacieranie na

reumatyzm

oraz gościec, ischias, bole głowy etc. 94 46 0

NERWOL

Doktora Franzeza z Tarnopola

wyrabia i ekspedyuje w czasie wojny

Einhorn Apotheke, Prag Altstädter Ring

po cenie 1 kor. za flaszkę, skąd należy „Nerwol" sprowadzić, na wypadek, gdyby go nie można dostać w aptekach tamtejszych.

Logos

wydawnictwo, poświęcone idei mesyanistycznej polskiej.

IV. Dekalog nowej epoki Modlitwa.

80 halerzy.

Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. 10769 1 3

Skrzypce koncertowe

dzieło Häuslera, nagrodzone na wystawie krakowskiej, do sprzedania za **K 1000 w** Księgarni katolickiej w Krakowie (ul. Floryańska l. 1). 10688 1 5

Resztki jedwabiu

na kostyumy, suknie i bluzki, oraz nafty na gwiazdkę. Kraków, ulica Dietlowska l. 69. Wejście od ulicy Brzozowej 4, I p. 10724 2 3

Ski

sweter biały i czapka, do sprzedania. Ul. Krupnicza l. 13, parter, na lewo, od g. 3 do 4. 10795 1 2

RĘKAWICZKI

czapki oraz wszelkie **przybory umundurowania**

A. BROSS

Kraków, ul. Floryańska l. 44 (tuż obok Bramy Floryańskiej). Tel. 3269. 10754 1 0

Kupię

konia drewnianego, dużego, używanego. Zgłoszenia: Kraków, ulica Rakowicka l. 19. Adolf Lejbowicz. 10778 1 2

DENTYŚCI!

Płyty gumowe do zębów

nie gatunek wojenny, lecz pierwszorzędny towar oryginalny poleca, dopóki starczy zapas, fabryka gumy „**Olla**", **Wiedeń**, II, Praterstrasse Nr 57. 10874 1 2

Dla amatorów starożytności!

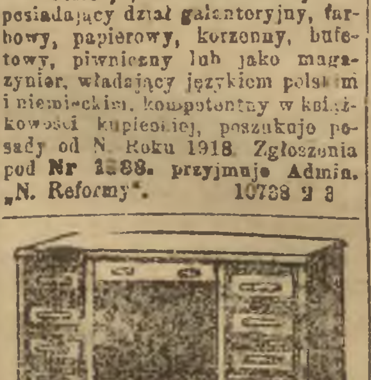
Złoty zegarek kieszonkowy, **grający**, dobrze idący, do sprzedania **K 1000** w Księgarni katolickiej (... Floryańska 1). 10783 1 5

Baczność!

Zdarza się często, że kupcy nie wiedzą, gdzie można sprzedać niepotrzebną już kasę regestrującą. Gdy kto kasę kontrolną chce sprzedać, wymienić lub kupić, niech się zwróci tylko pod tym adresem: National Registrier Kassen Ges m. b. H., Wiedeń, VII, Siebensterngasse 31. 10675

Starszy pomocnik handlowy

posiadający dział galanteryjny, farbowy, papierowy, korzenny, bufetowy, piwniczny lub jako magazynier, władający językiem polskim i niemieckim, kompetentny w książkowości kupieckiej, poszukuje posady od N. Roku 1918. Zgłoszenia pod **Nr 1288.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10738 2 3



„JERRY" Ska

z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28

Tel. 1416. 145 39 0

SAMOUCZEK „ARGUS"

w zupełności zastępuje nauczyciela!!

JĘZ. NIEMIECKI: część I. lub II. K 7·50.

JĘZ. FRANCUSKI: część I. lub II. K 7·50.

JĘZ. ANGIELSKI: część I. . . K 7·50.

JĘZYK WŁOSKI: część I. . . K 7·50.

Za przesyłkę poleconą liczy się 50 hal. Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Samouczek „Argus" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. d.)

Samouczek „Argus" podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkim postępom w kierunku praktycznego władania językiem, zamiłowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus" zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersacyę, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub **Składzie głównym Stanisława Goldmanna w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).** 105 90 0

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53.

Potrzebna

służąca

od Nowego Roku, do dwojga państwa w Krakowie; wymaga się umiejętności obsługi do stołu, prasowania i trochę gotowania. Osoby młodsze mają pierwszeństwo. Zgłoszenia listowne do 15 b. m., pod adresem **Dr. W. Bobrowska, Chrosiowa.** Bez dobrych referencyj nie przyjmie się nikogo, zgłoszenia nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 10775

Do sprzedania

dwie realności rentowne, czynszowe, w starym Krakowie. Również do ulokowania różne kwoty na hipotekę realności w Krakowie. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska l. 20, między godz. 5—6 po południu. 10787 1 3

Sprzedam okazyjnie

białe króliki dużej rasy, samice oczne po 10 K, króliki 5-miesięczne po 5 K. Gołębie rasowe, biało-niebieskie (Florentyny) bardzo możliwe. Sprzedaż na miejscu. Zgłoszenia pod „Sprzedaż okazyjna" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10798 2 3

Sprzedam zaraz

restauracyę drugorzędną w śródmieściu. Zgłoszenia pod **M. H. B. 363.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10592 3 3

Futro damskie

w dobrym stanie, spód lisy ros., wierzch sukno czarne, tanio do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod „**Futro**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 10725 2 2

Poszukuje się zaraz

pokoju elegancko umeblowanego, z osobnem wejściem, w pobliżu komendy wojskowej, na Stradomiu. Zgłoszenia pod **C. C.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10727 2 2

W tartaku w Spytkowicach

ad Chabówka

jest do objęcia posada placowego manipulanta, który z rachunkowością tartaczną jest obznajomiony, i młynarza fachowego. Zgłoszenia pisemne: L. Holländer w Rabce. 10697 3 3

Szatnia kobieca

Kraków, plac Szczepański 3, I p.

wykończywszy nowy zapas ubiorów kobiecych, urządza w najbliższy wtorek, środę, czwartek przedświąteczną sprzedaż bluzek, halek, mantek, szlafroków, fartuchów i spodnie wiojskich z 10% opustem. Lokal otwarty cały dzień bez przerwy. 10796

P. T. Rolnicy!

Najwyższy czas zamawiać

sole potasowe i kainit!

Zamówienia na ładunki tylko całowagonowe przyjmuje 10699 1 3

Związek ekonomiczny

Kółek rolniczych we Lwowie

obecnie **Kraków,** Rynek l. 22.

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego

(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza,

lekarza życia płciowego i lekarza chorób wewnętrznych

w Krakowie przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności tej Poradni: Leczenie osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów i różnych upodobań płciowych — leczenie neurastenii, histeryi, błędnicy, gruźlicy, i wielu innych chorób stojących w ścisłym związku z czynnym życiem płciowem. Rady płciowo-wychowawcze dla dziatwy i młodzieży płci obu. Rozpatrywanie, i ocena stopnia, winy (z zupełnie nowego punktu widzenia) przy różnego rodzaju płciowych upodobaniach, wzgl. postępkach, względem dziatwy i młodzieży. I załatwianie wielu jeszcze innych podobnych spraw, obecnie coraz żywotniejszych, coraz powszechniej rozumianych, a społecznie tak ważnych. 10463 2 6

„Wilma" urządzenia do suszenia

mięsa, jarzyn, owoców, obieracze ziemniaków, urządzenia do fabryk marmelady i t. d. **Fryderyk Rotter, Wiedeń, IV,** Wiednergürtel 56. 10673 1 3

Do sprzedania

częściowo lub razem: 1) Duża, długa, oszklona, ścienna szafa sklepowa, ozdobiona dużym gzymsem kielcwanym i filarami rzeźbionemi, z półkami i szufladkami z podestem z czerwonego, prawdziwego marmuru; 2) szafa „chłodnik"; 3) lodownia sklepowa; 4) secesyjne półki na towary galanteryjne, kosmetyki i t. p. Wiadomość w Podgórzu, ul. św. Floryana 10, parter, na prawo, między godz. 2—4 po południu. 10841

Zgubiono

dnia 4 grudnia w drodze z magistratu do stacyi tramw. lub stąd w tramwaju do Wolnicy pieniądze w 2 paczkach: 1940 K w banknotach 20 K i banknot 100 K z 42 K w drobnych. Łaskawy a uczciwy znalazca raczy oddać za sowitem wynagrodzeniem do Stefanii Prochoskiej, ul. Sienna 7, kawiarnia. 10748 2 2

Na gwiazdkę

bluzki od 30 K, spodnice, halki, matinki, staniki. Ul. Szewska l. 2. Kimono. 10743 2 3

Pokoju umeblowanego

z utrzymaniem lub bez, przy izr. rodzinie poszukuje się dla intel. panienki. Zgł. pod **D. K.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10756 2 3

Wiedenka

pragnie jako gospodyni lub na podobnem stanowisku, zaufania wymagającem, w domu prywatnym lub interesie w Krakowie, znaleźć miejsce. Zgłoszenia pod „**Towarzyszka**" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 10739 2 2

Poszukuje się

nauczyciela względnie **nauczycielki,** akademika, do dwóch panienek z III i IV klasy i do chłopca z II klasy gimnazyum realnego. Zgłoszenia z podaniem warunków: Dr Schmindling, adwokat, Milówka. 10742 2 3

Kamieniczka

piętrowa, przy ul. Kątowej l. 15 (obok mostu Warszawskiego), z długiem hipotecznym, do sprzedania. Gotówki potrzeba około 17 tysięcy koron. Bliższa wiadomość: ul. Zygmunta Augusta l. 1, II p., of. 10710 2 3

Zakład fotograficzny

Polonińska w Żywcu

przyjmie zaraz na dobrych warunkach **retuszorkę neg. i poz.** Reflektuję tylko na zdolne siły. 10394 6 6

Kupię aptekę

ile możności, realną, na prowincyi w Galicyi zachodniej lub środkowej. Ryszard Seidler, Żywiec. 10763 2 3

Służącego

lub starszego **chłopca** do usługi, poszukuje się na prowincyę (miejscowość: Bochnia). Zgłosić się zaraz: Kraków, ul. Kochanowskiego l. 25, I p., drzwi na prawo, przed godz. 10 rano, albo między godz. 1 a 3 po południu. 10746 2 3

A. Leinkram

Kraków, Rynek gł. 17 (w podwórzu) zawiadamia Szan. Panie, iż nadeszły markizety haftowane i gładkie na suknie i bluzki, oraz tiule, koronki i jedwabie. 10682 1 3

Ilustracya Polska

„Wieś i Dwór"

Roku 1917. Zesz. VII i VIII

Budowlano-Przemysłowy

opuścił prasę.

Cena K 6·40, z przes. K 7·—.

Do nabycia w Księgarni **D. E. Friedleina, Kraków,** Rynek 17. 10766 1 3

Panna

pisząca biegle na maszynie po polsku i po niemiecku, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Underwood" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10656 3 3

Asystent farmacyi

z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Lublin, ul. Kapucyńska l. 6, m. 2. 10521 4 4

Młode pieski

owczary szkockie, szlachetna rasa, do sprzedania. Kraków-Dębniki, ul. Szwedzka 12. 10686 3 3

Panna

z działu drogueryjnego lub z galanteryjnego, znajdzie umieszczenie zaraz pod dobremi warunkami. Zgłoszenia osobiście, ul. św. Marka l. 18, parter, drzwi Nr 1, między godz. 4—5 po południu. 10762 2 3

Fortepian

do przegrywania na godziny. Ul. Kanonicza 15, parter, na prawo. 10526 3 3

Młynarza

zdolnego fachowca, przyjmie zaraz młyn kontraktowy (turbinowo-walcowy) Rudolfa Schindlera w Mogile. 10280 3 6

Galicyjska fabryka

dla przetworów produktów rolniczych w Chmielowie, poszukuje 2 maszynistów i 2 palaczy. 10747 2 2

Części do maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia **H. Niemoiz, mechanik, Kraków,** ulica Karmelicka l. 15. 4516 10 10

Kasy ogniotrwałej

poszukuje się do kupna. Zgłoszenia między godz. 10 a 11. „Konsumanstalt für Gagisten, Bastion III, koło dworca towarowego. 10762 2 3

Meble antyczne

z kilku pokoi, duży dywan, stara porcelana i materye nadeszły do sprzedaży do 10731 2 3

Hall Licytacyjnej, Bracka 6.

Bez operacyi radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepukliny.

Proszę żądać nowo wydanej broszury gratis i franko od **specyalisty c. k. patentowanych bandaży na przepuklinę M. Freilicha,** Lwów, Gródecka 35, we własnym domu.

Podziękowanie.

Wielmożny Pan **M. Freilich, specyalista chorób przepuklinowych,** Lwów, ulica Gródecka 35, we własnym domu.

Z głębi serca dziękuję W. Panu za uratowanie mi życia. Ponieważ przepuklina, na którą ciężko cierpiałem, znikła zupełnie i wyleczonym się czuję, więc mogę z czystem sumieniem każdemu cierpiącemu polecić, aby nie szczędząc kosztów, zwrócił się do W. Pana jako do jedynego specyalisty w tym zakresie.

Lwów, dnia 5 września 1917.

S. Haber Sobosy, Kopernika 1 a I p.

M. Freilich, c. k. specyalista chorób przepuklinowych, wysyła broszury gratis i franco. 9628 1 2

Rządowo uprawniona

fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez też Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 43 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze kormalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco.

Zakład kosmetyczny

Fr. Budziaszek

Kraków, ul. Grodzka 3, I p.

poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają siwe włosy lub za mało, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki na artystycznie korzystny wygląd. 10171

Zakład Dzieciątka Jezus

w Bobrku pod Oświęcimem

poszukuje w każdej chwili **gospodarza** w średnim wieku, bezdzietnego i statecznego, a zarazem takżsamo bezdzietnych **kołodzieja-stolarza** i **czterech parobków** do koni. 10741 2 3

Korki

wszelkiego rodzaju kupuję i płacę najwyższe ceny. Jakób Reich, ulica Grodzka l. 71. 10321 0 10

Wysoki dochód

zapewniają sobie mężczyźni i panie przez sprzedaż wielce pokupnego i używanego artykułu. Zgłoszenia pod adresem: **Hugo Pollak, Král. Vinohrady,** Jungmannova Ul. 33. 10438 6 7

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.